GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 158 (10 329)

Poznań, czwartek 14 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Protest studentów w Kent

Na uniwersytecie w Kent, stan Ohio, odbyła się demonstracja studentów. Protestowali oni przeciwko zbudowaniu hali gimnastycznej w miejscu, gdzie w 1970 r. Gwardia Narodowa otworzyła ogień do studentów, zabijając i raniąc kilka osób. Na teren uniwersytetu znów wkroczyła policja i brutalnie przepędziła demonstrantów.
CAF — UPI — telefoto

K. Waldheim u H. Jabłońskiego

Sekretarz generalny ONZ zakończył pobyt w Polsce

13 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce, sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima.

Kurtowi Waldheimowi towarzyszyli zastępcy sekretarza generalnego: Roberto F. Guyer i Bohdan Lewandowski.

W spotkaniu udział wzięli: wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kułaga i stały przedstawiciel PRL przy ONZ ambasador Henryk Jaroszek.

W czasie spotkania omówiono szereg problemów związanych z umacnianiem procesu odprężenia w świecie oraz dalszym rozwojem pokojowej współpracy międzynarodowej. Omawiając sprawy współdziałania Polski z ONZ i związanymi z nią organizacjami, wiele uwagi poświęcono zagadnieniom społecznym, naukowym i kulturalnym.

Rozmowa upłynęła w bardzo serdecznej atmosferze.

Następnie przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wydał śniadanie na cześć sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima.

Wśród zaproszonych gości obecni byli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Edward Babiuch, sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek i minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Henryk Jabłoński i Kurt Waldheim wygłosili przemówienia.

13 bm. był ostatnim dniem oficjalnej wizyty, jaką złożył w Polsce sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych dr Kurt Waldheim.

W środę w godzinach porannych K. Waldheim wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził Warszawę. Rozpoczął od odwiedzin Zamku Królewskiego. Po obejrzeniu sal i komnat zamkowych, gość udał się na Stare Miasto, żywo interesując się rekonstrukcją historycznych obiektów.

Sekretarz generalny ONZ odwiedził także FSO, gdzie zapoznał się z osiągnięciami i kierunkami rozwoju zakładów.

Przed południem w warszawskim Domu Dziennikarza odbyła się konferencja prasowa sekretarza generalnego ONZ. W swym wystąpieniu oraz w odpowiedziach na liczne pytania dziennikarzy polskich i korespondentów zagranicznych, K. Waldheim podkreślił głębokie zadowolenie z możliwości dokonania wymiany poglądów z czołowymi osobistościami polskiego życia politycznego na wiele istotnych problemów międzynarodowych. Sekretarz generalny ONZ zaakcentował konstruktywną rolę, jaką odgrywa nasz kraj w działalności Narodów Zjednoczonych. Pomyślnie układa się wszechstronna współpraca między Polską i ONZ.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny ONZ zakończył wizytę oficjalną w Polsce i opuścił nasz kraj, żegnany na warszawskim lotnisku przez ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszka.

PAP

Rozmowy polsko-wenezuelskie

13 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Republiki Wenezueli — Ramon Escovar Salom.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami obu krajów, gościa powitał minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Tego dnia minister wenezuelski złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

Następnie minister R. Esco-

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie komisji CRZZ

Bezpieczeństwo i higiena pracy

W ostatnich dwóch latach wprowadzono nowy, uproszczony tryb ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz podwyższono świadczenia wypłacane poszkodowanym. Tymczasem zarówno komisje rozjemcze, jak i sądy pracy i ubezpieczeń społecznych notują napływ sporów z tego tytułu. Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedzi na to pytanie dostarczają badania przeprowadzone ostatnio z inicjatywy Głównego Inspektora Pracy CRZZ w około 600 zakładach. Wyniki badań oceniła 13 bm komisja CRZZ d.s. ochrony pracy i środowiska.

Badania inspektorów potwierdziły, że przepisy dotyczące wypadków nie wszędzie są w pełni przestrzegane. Jest charakterystyczne, że wiele rażących uchybień koncentruje się w stosunkowo niewielkiej grupie zakładów.

Nie wszystkie wypadki są zgłaszane i rejestrowane. Nawet zwolnień lekarskich niektóre zakłady nie wykorzystują jako źródła informacji o wypadkach. Dotyczy to co prawda wypadków drobnych i nie rzutuje na uprawnienia poszkodowanych, ale utrudnia skuteczne usuwanie zagrożeń.

Konieczne jest wzmocnienie administracyjnego i społecznego nadzoru nad realizacją w zakładach przepisów dotyczących wypadków. Za niezbędne uznano też usprawnienie trybu przyznawania świadczeń należnych poszkodowanym. (PAP)

Spotkanie z prezydentem USA

Kanclerz RFN w Waszyngtonie

Kanclerz RFN, Helmut Schmidt zakończył tygodniową wizytę w Kanadzie, gdzie przeprowadził rozmowy na temat współpracy politycznej i gospodarczej obu państw oraz sytuacji międzynarodowej.

Wczoraj po południu Helmut Schmidt przybył do Waszyngtonu.

Prezydent Jimmy Carter przyjął w środę Helmuta Schmidta. Była to pierwsza runda rozmów obu mężów stanu. (PAP)

Wspólna marynarka wojenna państw arabskich?

W krajach arabskich powstał projekt utworzenia wspólnej marynarki wojennej tych państw. Z inicjatywą jej utworzenia, jak wynika z doniesień agencji prasowych, wystąpił Egipt, który miał dobre doświadczenia ze współdziałania okrętów państw arabskich w okresie wojny w październiku 1973 roku.

Obecnie z misją wysondowania opinii na ten temat przebywa w Zjednoczonych Emiratach Arabskich naczelny dowódca sił morskich Egiptu kontradmirał Ashraf Rifaat.

PAP

XI konferencja dartmutska

W dniach od 9 do 13 bm. w uzdrowisku Jurmala pod Rygą obradowała XI konferencja dartmutska, w której uczestniczyli przedstawiciele kół politycznych, naukowych i twórczych ZSRR i USA.

Przedmiotem obrad konferencji były stosunki radziecko—amerykańskie oraz problemy międzynarodowe. Uczestnicy konferencji wymienili poglądy na tematy związane z zapobieżeniem wojnie atomowej, ograniczeniem zbrojeń strategicznych, nierozprzestrzenianiem broni jądrowej oraz realizacją postanowień aktu końcowego KBWE.

Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych podkreślili konieczność jak najszybszego osiągnięcia porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych, a następnie skoncentrowania rokowań na problemach związanych z dalszą redukcją zbrojeń strategicznych.

Uczestnicy konferencji zamierzają podjąć w najbliższej przyszłości działania mające na celu zniesienie przepisów celnych dyskryminujących radziecki eksport do USA. (PAP)

Przygotowania do Zjazdu ZKJ

Pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Wykonawczego Prezydium KC ZKJ, Stane Dolanca, odbyło się w środę w Belgradzie posiedzenie komitetu przygotowującego materiały i dokumenty na XI Zjazd ZKJ. Na posiedzeniu rozpatrzono tezy projektu dokumentu o roli i działalności ZKJ w tworzeniu politycznego systemu demokracji samorządu socjalistycznego. Za podstawę do opracowania tez i przygotowań do zjazdu przyjęto referat członka Prezydium KC ZKJ Edvarda Kardelja wygłoszony na XXX posiedzeniu Prezydium KC ZKJ i jego pracę „Podstawy politycznego systemu demokracji socjalistycznego samorządu".

Krytyka polityki zagranicznej administracji J. Cartera

Wtorkowa konferencja prasowa prezydenta Cartera raz jeszcze wykazała, że polityka zagraniczna obecnej aministracji budzi w Stanach Zjednoczonych szereg wątpliwości, a nawet głośny sprzeciw. Otóż w czasie tej konferencji padły co najmniej dwa pytania sformułowane mniej więcej w takim duchu: nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim uległy ochłodzeniu. Czy prezydent nie sądzi, że zjawisko to powodowane jest stosowaną przez administrację taktyką, czy nie zamierza jej zmienić, i jak w ogóle ocenia stan stosunków amerykańsko-radzieckich?

Odpowiadając, prezydent najwyraźniej starał się wykazać maksymalny optymizm, wyrażał opinię, że dialog między Waszyngtonem a Moskwą, choć trudny trwa i będzie się nadal rozwijał, a jednocześnie jak gdyby nie przyjmował do wiadomości powszechnie w Waszyngtonie znanego i komentowanego faktu, że współpraca USA z ZSRR, choć nadal rozwijana, jest trudniejsza, niż w okresie kilku poprzednich lat.

PAP

60 rocznica Wielkiego Października

Nowe publikacje Krajowej Agencji Wydawniczej

Na rynku księgarskim zasłużonym powodzeniem cieszą się publikacje Krajowej Agencji Wydawniczej (KAW), przygotowane specjalnie z okazji 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Już od szeregu miesięcy w sprzedaży pojawiają się nowości, mówiące o dziejach, współczesności i perspektywach dalszego rozwoju Związku Radzieckiego.

Ukaże się z tej okazji ponad 30 tytułów — poinformował dziennikarza PAP dyrektor, naczelny redaktor KAW — Dobrosław Kobielski. Do czołowych przedsięwzięć należy obszerna, 6-tomowa monografia „ZSRR — dziś i jutro", która sukcesywnie przekazywana jest czytelnikom i niebawem w całości znajdzie się na półkach księgarń. Jest to zbiorowe dzieło polskich i radzieckich autorów, zapoczątkowane woluminem pt. „Kraj dwóch kontynentów". Stanowi ono wyczerpujące kompendium wiedzy o historii państwa i partii, problemach społeczno-gospodarczych, naukowych i kulturalnych, wspólnocie narodów oraz o polityce wewnętrznej i zagranicznej, a także o stosunkach międzynarodowych z ZSRR, ze szczególnym uwzględnieniem wszechstronnej braterskiej współpracy polsko-radzieckiej.

Polscy odbiorcy otrzymają na 60-lecie Wielkiego Października duży, uniwersalny rocznik „ZSRR — 1977", opracowany na zamówienie KAW przez radziecką agencję APN. Przewidziano kolejny tom ze znanej już serii „Fakty, opinie, komentarze". Zdzisława Jarosza „Ustrój polityczny ZSRR".

KAW ogłasza również wiele zbiorów reportaży i szkiców — pióra dziennikarzy polskich i radzieckich. (PAP)

Święta narodowe Francji i Iraku

Depesze gratulacyjne

Z okazji święta narodowego Republiki Francuskiej, przypadającego 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Valerego Giscarda d'Estaing.

Z okazji święta narodowego Republiki Irackiej, przypadającego 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki generała Ahmeda Hassana al-Bakra. (PAP)

Wybór D. Ibarruri

Obrady parlamentu hiszpańskiego

W środę odbyło się pierwsze posiedzenie parlamentu hiszpańskiego (nieformalne). Ustalono, że funkcję przewodniczącego będzie pełnił, zgodnie z wolą króla, Antonio Hernandel Gil. La Pasionaria, przewodnicząca Komunistycznej Partii Hiszpanii, Dolores Ibarruri, jako najstarsza deputowana została wybrana honorową wiceprzewodniczącą parlamentu. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rozwój gospodarki Rumunii

W środę zakończył się w Bukareszcie Zjazd Rad Ludu Pracującego Rumunii. Na ostatnim plenarnym posiedzeniu zjazdu jednomyślnie przyjęto program rozwoju gospodarki narodowej do 1980 roku. Jednomyślnie też wybrano przewodniczącym Krajowej Rady Mas Pracujących N. Ceausescu.

Trójstronne konsultacje

Zgodnie z porozumieniem osiągniętym w czasie wstępnej wymiany poglądów między ZSRR, USA i W. Brytanią, w środę rozpoczęła się w Genewie pierwsza runda trójstronnych konsultacji dotyczących rozmów na temat powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

Decyzja rządu Francji

Rząd uczyni wszystko, co w jego mocy, aby pomóc mieszkańcom obszarów południowo-zachodnich w przezwyciężeniu skutków klęski żywiołowej — oświadczył premier R. Barre po posiedzeniu gabinetu francuskiego, który pod przewodnictwem prezydenta G. d'Estaing debatował w środę nad sprawą pomocy dla dotkniętych katastrofalną powodzią obszarów południowo-zachodniej Francji.

Oświadczenie OWP

Rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny oświadczył w środę w Bejrucie, że żaden z krajów arabskich nie ma prawa wypowiadać się w imieniu narodu palestyńskiego na temat utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego.

„Smolnyj" w Gdyni

13 bm. opuścił Gdynię, po 5-dniowym pobycie na Wybrzeżu, okręt szkolny marynarki wojennej ZSRR „Smolnyj". W czasie wizyty goście odbyli spotkania z podchorążymi Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej PRL.

„Kosmos-928" na orbicie

W środę w Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę wokółziemską kolejnego sztucznego satelitę „Kosmos-928".

sport

Memoriał dr. J. Michałowicza

H. Wasilewski rekordzistą Polski na 1500 m

W środę 13 bm. na stadionie warszawskiej Skry rozegrane zostały III międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał dr Jerzego Michałowicza zasłużonego działacza sportu robotniczego, współtwórcy związku robotniczych stowarzyszeń sportowych.

Na warszawskie zawody przybyli lekkoatleci 11 krajów: Australii, Bułgarii, Francji, Kenii, NRD, Nowej Zelandii, Rumunii, RFN, Trynidadu, USA, Węgier. Startowała także cała czołówka polska, przygotowująca się do półfinałów Pucharu Europy.

Zawody oglądało kilkanaście tysięcy widzów. W loży honorowej obecny był przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński.

Najciekawszą konkurencją mityngu był bieg na 1500 m którego bohaterem stał się Henryk Wasilewski. 24-letni biegacz Orkana Poznań dzielnie dotrzymywał kro

Dokończenie na str. 4

od GŁOSY

Kto obserwuje życie i próbuje wyciągnąć z niego wnioski ma ochotę nieraz postawić komuś dwóję z logiki. Racjonalne kalkulacje bywają bowiem w sprzeczności z praktyką codzienną. Toteż nie należy np. sądzić, że odległość 420 km — z Poznania do Wieliczki, jest większa niż 160 km — z Poznania do Kłodawy. Wręcz przeciwnie!

Na dowód kupcie w poznańskich sklepach sól kuchenną: traficie na estetyczny, foliowy woreczek z kilogramem soli „jodowanej" (wzbogaconej w jod) — z Wieliczki. O kłodawskiej soli natomiast tylko piszą dziennikarze...

Co piszą? Że to najzdrowsza, bo bogata w składniki sól naturalna (nie warzona, czyli nie wypłukana z minerałów); że to największa kopalnia w Polsce; że ma większe, niż chce handel, możliwości wydobywcze. Piszą sobie a muzom. Handlowa praktyka udowadnia, iż Wieliczka leży bliżej Poznania niż Kłodawa.

Gdy wozi się setki ton soli przez całą Polskę, mając pod bokiem innego dostawcę, takie obciążenie transportu kolejowego daje świadectwo krótkowzroczności dystrybutorom soli. Przeciążony transport woła przecie o pomoc. I znajduje ją — w postanowieniach najwyższych władz, aby odciążyć zwłaszcza kolei od przewozów.

Jeśli nawet sól kłodawska wymaga przygotowania do konsumpcji, odpowiedniego rozdrobnienia, to związane z tym koszty są mniejsze od ceny, jaką płacimy wszyscy za zbędne przewozy. A więc dwója z rachunku ekonomicznego. Tylko komu? ZS

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Nowoczesne telewizory kolorowe na taśmach montażowych WZT

Decyzja Biura Politycznego KC PZPR o podjęciu wielkoseryjnej produkcji telewizorów kolorowych słusznie porównywana jest pod względem jej znaczenia do decyzji sprzed kilku laty w sprawie uruchomienia produkcji „Fiata" 126p. Cechy wspólne dla obu tych przedsięwzięć — to nie tylko ich wielkość i bardzo szybkie tempo realizacji. W podobnym stopniu przyczyniają się one do kształtowania nowoczesnej struktury konsumpcji, jednako wychodzą naprzeciw nowym potrzebom, aspiracjom kulturalnym i cywilizacyjnym coraz przecież zamożniejszego społeczeństwa polskiego.

Podejmujemy przy tym produkcję nowoczesnych odbiorników własnej konstrukcji. Zapewniamy im lampy kineskopowe — a więc to co w telewizorze — najważniejsze — światowej klasy, produkowane w skali masowej na podstawie licencji dwóch znanych firm amerykańskich: RCA i Corning Glass Worke. Przyjęcie takiej koncepcji pozwala wykorzystać stworzoną w latach 1971 — 76 bazę nowoczesnych podzespołów elektronicznych, a równocześnie otrzymać — i to szybko — wyrób na najwyższym poziomie światowym.

Odbiornik z kineskopem o przekątnej ekranu 56 cm (22 cale) i kącie nachylenia 110 stopni będzie przystosowany zarówno do odbioru programów nadawanych według systemu SECAM, powszechnego w krajach socjalistycznych, jak i (po wymianie odpowiednich modułów) według systemu PAL, wprowadzonego w krajach Europy zachodniej. Opracowana przez naszych specjalistów konstrukcja odbiornika opiera się całkowicie na nowoczesnych elementach półprzewodnikowych, w tym na dużej liczbie układów scalonych, co gwarantuje po pierwsze niezawodność, a po drugie — mały pobór energii elektrycznej. Wszystko to — przy stosunkowo niewielkich wymiarach odbiornika. Dzięki rozbudowaniu układów automatyki, techniczna obsługa telewizora kolorowego będzie nawet prostsza niż czarno-białego.

Pierwsze telewizory będą wykonywane w kooperacji ze znaną firmą francuską „Thomson-Brandt". Jeszcze w lipcu br. z taśm montażowych Warszawskich Zakładów Telewizyjnych zejdą aparaty kolorowe z elementów francuskich, z kineskopem tego samego typu jakie produkować będziemy na podstawie licencji. Umożliwi to nam zdobycie niezbędnego doświadczenia w technologii montażu odbiorników. Na podstawie umowy kooperacyjnej, eksportować będziemy do Francji wyroby naszego przemysłu elektronicznego, pokrywając tą drogą część kosztów importu wynikającego z produkcji kineskopów kolorowych. W przyszłym roku produkcja znacznie się rozszerzy, a do montażu wykorzystane już będą w znacznej mierze elementy i podzespoły krajowe.

W 1979 r. ugrupowanie przemysłowe „Unitra — Polkolor" dostarczy kilkadziesiąt tysięcy telewizorów z kineskopami licencyjnymi, a w 1980 r. — już około 300 000.

Z chwilą podjęcia masowej produkcji kineskopów kolorowych znajdziemy się w rzędzie nielicznej jeszcze grupy państw (USA, Japonia, ZSRR, Holandia, Francja, W. Brytania i RFN) wytwarzających ten najdroższy element każdego telewizora.

I oto, choć minęło niewiele ponad półtora roku od decyzji Biura Politycznego o uruchomieniu masowej produkcji telewizorów kolorowych i uchwały Prezydium Rządu w tej sprawie, to ogromne przedsięwzięcie wchodzi w decydującą fazę realizacji związanych z nim inwestycji. O skali wykonywanych robót niech świadczy tylko to, że kubatura budowanych w Piasecznie pod Warszawą obiektów — huty szkła kineskopowego i montowni kineskopów będzie trzykrotnie większa niż warszawskiego Dworca Centralnego. Zadaniem bez precedensu w naszym dotychczasowym budownictwie przemysłowym będzie zapewnienie sterylnej wręcz czystości pomieszczeń produkcyjnych dla instalowanych tam urządzeń: wyjątkowo czułych i precyzyjnych.

W pracach dotyczących uruchomienia wielkoseryjnej produkcji telewizora kolorowego, z przebiegiem których zapoznało się 12 bm. Biuro Polityczne KC PZPR, przemysł elektroniczny współdziała nie tylko z budownictwem i z przyszłymi dostawcami materiałów i surowców — hutnictwem i chemią, ale także z energetyką i Komitetem d.s. Radia i Telewizji. Program rozwoju produkcji odbiorników jest korelowany z zamierzeniami w dziedzinie bazy nadawczej i wzrostem liczby godzin emisji kolorowych programów telewizyjnych.

EWA ARTYMOWICZ

Na polach coraz większy ruch

Zaawansowane zbiory rzepaku, jęczmienia i traw

Jeśli wierzyć meteorologom — w najbliższym czasie pogoda ma nam sprzyjać, co cieszy zarówno żniwiarzy jak i wczasowiczów. Dobra pogoda ma ogromne znaczenie dla sprawnego przebiegu prac, dla uniknięcia strat plonów, dojrzałe zboże bowiem nie może czekać kilka czy kilkanaście dni na sprzyjające warunki zbioru.

Ze strony ludzi, zaangażowanych w pracach żniwnych, uczyniono wszystko aby nie było przestojów. Sprzętu jest znacznie więcej niż przed rokiem, np. kombajnów zbożowych w woj. poznańskim o 11 procent, ich moc natomiast jest o 15 procent większa. Poznańskie ma także dostateczną liczbę traktorzystów i kombajnistów można będzie zatem pracować na polach na dwie zmiany. W gospodarce uspołecznionej cała powierzchnia zasiewów zbóż może być zebrana mechanicznie, w gospodarce całkowitej natomiast w 65 procentach.

Dotychczas w systemie dwufazowym zebrano w Poznańskiem rzepak z 15 procent powierzchni. Od kilku dni kosi się także jęczmień ozimy, którego areał wynosi w sumie 2000 hektarów. Przewiduje się, iż na początku przyszłego tygodnia na lżejszych glebach rozpocznie się koszenie żyta. Ruch na polach jest coraz większy, ponieważ trwa również zbiór wczesnych odmian grochu i traw nasiennych. W 10 procentach przeprowadzony został dotychczas drugi pokos traw.

Ostatnie opady poprawiły znacznie stan kukurydzy i okopowych. Szczególnie ładne są plantacje buraków cukrowych, nieco gorzej jest z ziemniakami, którym zaszkodziła chłodna i deszczowa majowa pogoda. Na szczęście opanowana została inwazja stonki ziemniaczanej. (zd)

Dyskusja nad projektem konstytucji radzieckiej

W Związku Radzieckim trwa dyskusja nad projektem nowej konstytucji, opublikowanym ponad miesiąc temu. Przedmiotem dyskusji jest projekt nowej ustawy zasadniczej jako całość, a także poszczególne jego postanowienia.

W każdej organizacji społecznej, w radach deputowanych ludzi pracy, w redakcjach gazet, w radiu i telewizji utworzono specjalne grupy robocze, wydziały i rubryki, zajmujące się zbieraniem propozycji, które następnie przekazywane są do Komisji Konstytucyjnej. W komisji, na której czele stoi Leonid Breżniew, powołano podkomisję redakcyjną i sekretariat. Każda propozycja — indywidualna bądź zbiorowa jest szczegółowo i wszechstronnie rozpatrywana. W październiku br. na nadzwyczajnej sesji Rady Najwyższej ZSRR nastąpi omówienie ostatecznej redakcji tekstu projektu nowej konstytucji z uwzględnieniem wniesionych poprawek i uzupełnień.

Propozycje, które nie zostaną włączone do konstytucji np. z powodu niewielkiego znaczenia w skali całego kraju, uwzględni się przy opracowaniu innych aktów prawnych. Część uwag i propozycji zostanie skierowanych do odpowiednich ministerstw i terenowych organów władzy.

Ogólnonarodowa dyskusja nad najważniejszymi ustawami należy już w ZSRR do tradycji. W 1956 r. dyskusje takie odbyły się na temat ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, następnie w sprawie podstaw ustawodawstwa o rozwodach i rodzinie (1968 rok), o pracy (1970 rok), o ochronie pomników historii i kultury (1976 rok) i innych projektach. (PAP)

KRONIKA DNIA

DELEGACJA Z PŁOWDIW W POZNAŃSKIEM

W województwie poznańskim przebywa trzyosobowa delegacja Okręgowego Komitetu Bułgarskiej Partii Komunistycznej w Płowdiw, której przewodniczy członek Centralnej Komisji Rewizyjnej BPK, przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej przy Okręgowym Komitecie BPK w Płowdiw — Liliana Papratiłowa.

Po przyjeździe do Poznania goście bułgarscy spotkali się z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu i wysłuchali informacji I sekretarza KW — Jerzego Zasady na temat rozwoju społeczno-gospodarczego Poznańskiego. Spotkania z przedstawicielami władz oraz wizyty w zakładach przemysłowych i rolnych umożliwiają delegacji Okręgowego Komitetu BPK w Płowdiw wymianę doświadczeń, którą stanowi cel jej kilkudniowego pobytu w województwie poznańskim. (y)

POSIEDZENIE RADY DO SPRAW WYCHOWANIA

13 bm. w Ustrzykach Dolnych (woj. krośnieńskie) zakończyła 2-dniowe obrady plenarne Rada do Spraw Wychowania. Powołana przez premiera po VII Plenum KC PZPR i uchwale sejmowej stanowi ona koordynujący i opiniodawczy międzyresortowy organ rządowy. W jej skład wchodzą reprezentanci wszystkich środowisk z poszczególnych regionów kraju — działacze społeczni i młodzieżowi, naukowcy, twórcy, przodujący mistrzowie-wychowawcy z dużych zakładów przemysłowych.

Tematem obrad, którymi kierował minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski, były sprawy dalszego pobudzania aktywności młodzieży w zdobywaniu wiedzy i kultury technicznej, wychowania przez pracę i wszechstronnego przygotowania młodych ludzi do życia w społeczeństwie, do udziału w budownictwie socjalistycznym, a także węzłowe problemy organizacji i rozwoju wypoczynku dla dzieci i młodzieży. (PAP)

Rozmowy polsko-wenezuelskie

Dokończenie ze str. 1

var złożył wizytę ministrowi E. Wojtaszkowi. Po tym spotkaniu w siedzibie MSZ rozpoczęły się polsko — wenezuelskie rozmowy, które prowadzą ministrowie spraw zagranicznych obu krajów. Uczestniczą w nich ze strony polskiej członkowie kierownictw MSZ i Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, a ze strony wenezuelskiej — ambasador tego kraju w Polsce Rafael Leon Morales oraz osoby towarzyszące ministrowi.

Głównym tematem rozmów, które kontynuowane będą w czwartek, jest ocena dotychczasowego stanu stosunków polsko — wenezuelskich oraz omówienie kierunków ich dalszego rozwoju. Obaj ministrowie omówią także szereg głównych problemów międzynarodowych.

W godzinach wieczornych min. E. Wojtaszek podejmował obiadem min. R. Escovara Saloma i towarzyszące mu osoby. W czasie spotkania obaj ministrowie wygłosili przemówienia. (PAP)

Droższa żywność w Szwecji

Państwowy Urząd Cen w Szwecji opublikował dane, z których wynika, że w I półroczu br. ceny żywności wzrosły w tym kraju o ponad 13 procent. Przy tym tempie, żywność może podrożeć w br. aż o 25 procent. Nigdy po wojnie wzrost cen na żywność nie był tak wysoki — pisze w komentarzach środowa prasa szwedzka. Rząd stracił kontrolę nad cenami — stwierdził przedstawiciel opozycji socjaldemokratycznej, Ingvar Carlsson. (PAP)

Dochody ludności ZSRR

W Związku Radzieckim notuje się stały wzrost dochodów ludności. W ciągu dziesięciolecia 1965 — 1975 średnia miesięczna płaca robotników i urzędników zwiększyła się z 96,5 do 146 rubli, przy czym ceny pozostały w tym czasie na niezmienionym poziomie. W tym samym okresie ponad dwukrotnie powiększyły się wypłaty państwa dla obywateli z tytułu różnego rodzaju ulg i świadczeń socjalnych. 2,4 razy zwiększyły się renty i zasiłki. W 1975 r. miesięczne dochody jednej rodziny statystycznej, wyniosły z uwzględnieniem zasiłków i ulg 345 rubli.

Przewiduje się, że w 1980 r. średnia płaca zatrudnionych wzrośnie o 21 procent, dochodząc do poziomu 170 rubli. Zwiększą się również wypłaty ze społecznych funduszów spożycia (PAP)

Kolejna sesja OPEC w stolicy Wenezueli

W podsztokholmskiej miejscowości Saltsjoebaden zakończyły się w środę dwudniowe obrady ministrów d.s. ropy naftowej Organizacji Państw — Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC).

Uzgodniono, że decyzja w sprawie ewentualnego zamrożenia lub podwyżki cen tego surowca, zostanie powzięta na kolejnej sesji ministerialnej OPEC, która odbędzie się w grudniu br. w stolicy Wenezueli. (PAP)

Kto okradł Kojaka?

Aktor Telly Savalas vel inspektor Kojak, łyse bożyszcze milionów telewidzów na całym świecie wrócił do Los Angeles z pięciotygodniowego pobytu w Europie i obecnie stara się uratować swój nadszarpnięty w międzyczasie honor policjanta. Zastanawia się właśnie, kto i gdzie wyniósł z jego pokoju w hotelu Sheraton 36 000 dolarów w gotówce oraz w postaci pierścionków, zegarków, zapalniczek i naszyjników... (PAP)

Łączą nas wspólne interesy i cele

Nakładem wydawnictwa „Książka i Wiedza" ukazały się ostatnio dwie pozycje o stosunkach międzypartyjnych i międzypaństwowych Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pierwsza publikacja nosi tytuł „Współpraca Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności".

Autorem drugiej książki pt. „Wierni przyjaciele — dobrzy sąsiedzi" jest historyk, zastępca dyrektora Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC SED — Heinrich Gemkow. Podkreśla on między innymi, że braterskie stosunki i przyjacielska współpraca naszych państw i narodów stają się, z dnia na dzień ściślejsze. Łączą nas wspólne interesy i cele. (PAP)

Telefony donoszą

● Na wiadukcie kolejowym w Szczepankowie motocyklista najechał na tył „Syreny". W wyniku kolizji złamał nogę i przebywa w szpitalu.

● Przy ulicy Piastowskiej samochód ciężarowy „Star" wymusił pierwszeństwo i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym motorowerem. Kierowca motoru z ciężkimi obrażeniami zabrany został do szpitala.

● Ośmioletnia dziewczynka wybiegła zza stojącego samochodu wprost pod koła przejeżdżającego ulicą Starołęcką „Żuka". Z wstrząsem mózgu i ogólnym potłuczeniem przyjęta została na oddział szpitalny.

● Również „Żuk" przejeżdżający ulicą Kościelną potrącił przechodzącą kobietę. Ranna przebywa w szpitalu.

● W miejscowości Krapkowo koło Murowanej Gośliny nietrzeźwy traktorzysta potrącił przechodnia. Pieszy doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu. (len)

Górnictwo przemysłem prawdziwie narodowym

Wzrasta wydobycie węgla

Każdego dnia polscy górnicy wydobywają 600 000 ton węgla, o 20 000. więcej niż w roku ubiegłym. Dosłownie godziny dzielą już ich od wyprodukowania stumilionowej w tym roku tony czarnego złota. Tyle właśnie wynosiła w kraju całoroczna produkcja w 1960 r.

Rozwój tego naszego narodowego przemysłu nabrał niebotowanego w historii rozmachu. W ubiegłej 5-latce uruchomiliśmy 4 nowoczesne zakłady wydobywcze, wiele kopalń przeszło pełną modernizację. W szybkim tempie powstają kolejne kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego: „Świerklany" i „Suszec", a także pierwsze szyby nowego zagłębia w woj. lubelskim. Sięgamy po nowe, zasobne pokłady w kopalniach Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe wzrastające do umiarkowanego i dużego, możliwe przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 14 do 16 stopni, temperatura maksymalna od 21 do 23 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 28 stopni, w Kaliszu 28 stopni, w Lesznie 28 stopni, w Pile 26 stopni; ciśnienie 749 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH": POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta, Zbilut Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 U-4

Wielkopolskie budownictwo mieszkaniowe

Szanse drugiego półrocza

Jeszcze niedawno roczne zadania budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce były przekraczane. Trzy lata temu np. przedsiębiorstwa podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa w Poznaniu, dodatkowo wykonały kilkaset mieszkań. W 1975 roku wyniki były skromniejsze, a w zeszłym — plan ledwie wykonano.

W I półroczu 1977 roku osiągnięto jeszcze skromniejsze rezultaty. W skali Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, któremu podlegają przedsiębiorstwa w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim, na planowane w całym roku 9517 mieszkań, w ciągu pierwszych sześciu miesięcy oddano do użytku około 3200. W latach poprzednich bywało, że w takim okresie wielkopolscy budowlani osiągali prawie 50 procent rocznych planów.

Rezultaty I półrocza optymizmem zatem napawać nie mogą, bowiem w tym czasie nie ukończono budowy ponad 800 mieszkań. **Najlepiej spisała się załoga Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego,** która przekazała do użytku 310 mieszkań (roczny plan — 750). Również Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane w województwie wykonało bez małą połowę rocznych zadań (na 1074 mieszkania — około 500). Znacznie niższy stopień zaawansowania robót uzyskano w Kaliskiem i Poznańskiem. W tym pierwszym województwie pod koniec czerwca gotowych było zaledwie 240 mieszkań (plan roczny — 1400), w drugim — w przybliżeniu 2025 (5820). Nadto Przedsiębiorstwa zgrupowane w PZB wybudowały jeszcze mieszkania poza tymi czterema województwami, m. in. w Rogoźnie (woj. pilskie). Fakt niewykonania półrocznych zadań spowodował, że setki rodzin oczekujących na spółdzielcze mieszkania wprowadza się do nich z opóźnieniem.

Skąd te trudności budowlanych? Nie zaczęły się one teraz, lecz dwa lata temu. Wówczas to wystąpiła **nierytmiczna dostawa niektórych materiałów budowlanych,** głównie cementu. Jest on — oprócz żwiru i stali — podstawowym surowcem produkcji elementów prefabrykowanych. W skali PZB w systemie wielkopłytowym powstaje 90 procent wszystkich domów. Okresowe braki cementu, które jeszcze dotkliwiej odczuwano w minionym roku, a także niedostatek innych materiałów, m. in. instalacyjnych, zakłóciły w zimie normalny rytm pracy na budowach. Cały więc wysiłek (i materiały) skierowano w 1976 roku do wykończania wnętrz budynków, kosztem wykopów pod fundamenty i stawiania piwnic. W rezultacie na początku bieżącego roku dysponowano zbyt małą liczbą objektów przygotowanych do montażu. Wykonanie zadań w I półroczu stało się więc praktycznie niemożliwe.

Trudną sytuację pogłębił jeszcze fakt przystąpienia w 1976 roku do modernizacji wytwórni wielkich płyt na Ratajach w Poznaniu. Jej **unowocześnienie ma na celu wytwarzanie wszystkich elementów prefabrykowanych z gotową faktura zewnętrzną** (dotychczas tylko 16-kondygnacyjnych domów nie trzeba tynkować) oraz dostosowanie płyt do budowy większych mieszkań. Prace modernizacyjne ograniczyły na pewien czas produkcję. Dla częściowego wyrównania tego braku, na Ratajach (osiedle Czecha) zmontowano jeden budynek z elementów dostarczanych z Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Suchym Lesie.

Podobne trudności wyłoniły się także w kaliskiej wytwórni wielkich płyt, która trzeba było poddać remontowi, co zahamowało tegoroczną produkcję. Natomiast pod koniec 1977 roku można oczekiwać, że w Kaliszu, po rozruchu nowo wznoszonej fabryki domów, nastąpi znaczne zwiększenie produkcji elementów.

Wszystkie te przyczyny złożyły się na niski stopień realizacji półrocznych zadań. Mimo tak niekorzystnej sytuacji istnieją jednak szanse wykonania planu rocznego w regionie. Zagadnienie to omawiano ostatnio na Konferencjach Samorządów Robotniczych organizowanych w przedsiębiorstwach budowlanych. Jednym z zasadniczych wniosków wysuwanych na owych konferencjach było **znalezienie skutecznego sposobu odrobienia zaległości.** W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2 wyliczono z ołówkiem w ręku, że w III kwartale br. można będzie wykonać tyle, ile w całym I półroczu.

W jaki sposób? Otóż obecne zaawansowanie prac w szeregu budynków jest znaczne. Nadto ruszyła na Ratajach, częściowo, produkcja wielkich płyt z gotową faktura. Do pomocy poznańskim budowlanym stanęły też „przemysłówki", dzięki tzw. manewrowi inwestycyjnemu, czyli wstrzymaniu pewnych prac z korzyścią dla szybszego zaspokajania bieżących potrzeb społecznych. Tak powstałe rezerwy produkcyjne w Poznańskich Przedsiębiorstwach Budownictwa Przemysłowego nr 1 i nr 2, wykorzystuje się już w realizacji budownictwa mieszkaniowego.

Podstawowym więc czynnikiem gwarantującym przekazanie do użytku w tym roku wszystkich planowanych mieszkań (w skali PZB) jest skoncentrowanie sił i środków. Budownictwu mieszkaniowemu VIII Plenum KC nadało szczególny priorytet i ten atut trzeba w pełni wykorzystać. Przez wszystkich — przedsiębiorstwa wykonawcze, producentów materiałów budowlanych i wyrobów wykończeniowych. Jest to **jedyna szansa na szybsze zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych.**

W nadrabianiu zaległości nie tylko ilość jest sprawą pierwszoplanową, lecz także **jakość.** Pośpiech, nieustanna gonitwa za potrzebnymi materiałami, nie sprzyjają wznoszeniu domów dobrze wykończonych. Problemowi temu PZB, wespół ze spółdzielczością mieszkaniową i biurami projektowymi, poświęciło ostatnio wiele uwagi. Przede wszystkim dokonano rejestru zmian najczęściej wprowadzanych przez samych mieszkańców nowych domów. Ów rejestr przekazano do biur projektowych, od których zaczyna się proces wznoszenia mieszkań, celem uwzględnienia życzeń lokatorów w obecnie projektowanych osiedlach.

Od II półrocza br. na domach oddawanych do użytku zamieszczać się będzie tablice z nazwiskami osób odpowiedzialnych za ich projektowanie i wybudowanie. Skończy się zatem anonimowość budynków, a mieszkańcy będą wiedzieli do kogo zgłaszać pretensje za złą jakość lub kogo chwalić za bezusterkowe wykonanie. **Ambicje zawodowe mogą więc być jedną z gwarancji lepszej roboty budowlanych.** Wreszcie też inwestorzy — spółdzielczość mieszkaniowa — przejmują od wykonawców tylko te domy, które rzeczywiście są gotowe. Dotychczasowe przymykanie oka na faktyczny stan powodowało, że budowlani kwartał, półrocze czy rok rozpoczynali z „poślizgami". Zaległości te wlokły się z miesiąca na miesiąc i z tego powodu początek roku rzadko był rozpoczynany z „czystym kontem".

Po raz pierwszy rygorystycznie rozliczano przedsiębiorstwa w I półroczu, co powinno wpłynąć na wyniki kolejnych sześciu miesięcy: oddanie „pod klucz" będzie rzeczywiście przekazaniem kluczy lokatorom.

ANNA SIEKIERSKA

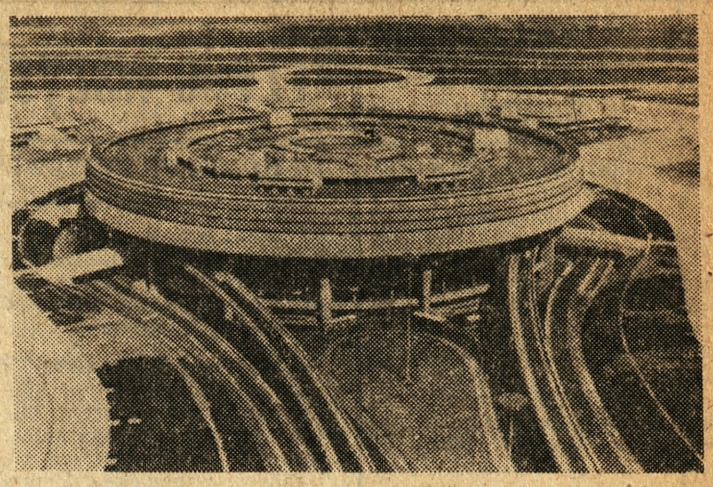

Dworzec lotniczy im. de Gaulle'a w Roissy pod Paryżem jest jednym z najnowocześniejszych obiektów tego typu na świecie. Zaprojektowany został dla obsługi 50 milionów pasażerów rocznie i ma 25 000 miejsc parkingowych dla samochodów.

Fot. — CAF — AFP

POLSKA — FRANCJA

Partnerstwo coraz bliższe

Polsko-francuskie partnerstwo handlowe ma długoletnią tradycję, ale nigdy dotąd Francja nie zajmowała tak wysokiej i mocnej pozycji w naszych stosunkach gospodarczych z zagranicą, jak obecnie. Drugie miejsce wśród krajów zachodnich pod względem wielkości obrotów oraz pierwsze wśród tychże krajów pod względem wielkości eksportu inwestycyjnego do Polski — to fakty, które mówią same za siebie. A warto do tego dodać, że dynamika naszej wymiany handlowej z Francją po roku 1970 jest — jak dotąd — w przybliżeniu dwukrotnie wyższa, niż z wszystkimi krajami zachodnimi łącznie. Polsko-francuskie obroty handlowe w ubiegłym roku wyniosły blisko 1,2 mld dolarów wobec niecałych 150 milionów w roku 1970.

Ten dynamiczny rozwój stosunków gospodarczych między Polską i Francją nie jest li tylko zasługą kupców i przemysłowców obu krajów. Niezwykle istotnym czynnikiem dynamizującym wzajemną współpracę stały się kontakty i inicjatywy przywódców i rządów Polski i Francji. To właśnie dzięki dążeniom władz obu krajów możliwe było stworzenie warunków dla zwiększenia wymiany handlowej i rozszerzenia kooperacji przemysłowej.

Przełomowym w tym względzie momentem była wizyta I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka we Francji w 1972 roku, podczas której podpisany został 10-letni układ o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej na ukowej i technicznej. Najistotniejszą cechą układu jest to, że w sposób formalno-prawny potwierdza on zdecydowaną wolę rozszerzania i pogłębiania przez Polskę i Francję szeroko pojętej współpracy ekonomicznej. Wolę tę oba kraje potwierdziły zresztą potem kilkakrotnie w kolejnych umowach międzyrządowych, a zwłaszcza w 5-letniej umowie o współpracy gospodarczej z czerwca 1975 r., kiedy to w Polsce gościliśmy prezydenta Valèrego Giscard d'Estaing.

Dążenie obu stron do zacieśnienia współpracy przyniosło wymierne rezultaty. Francja szybko awansowała na liście partnerów handlowych Polski. Zwiększył się jej udział w globalnych obrotach polskiego handlu zagranicznego i wyniósł w 1976 roku 3,5 procent w eksporcie i blisko 6 procent w imporcie. Umacniała się również pozycja Polski, jako drugiego wśród krajów socjalistycznych partnera handlowego Francji.

Istotną rolę w rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami odegrały polskie zakupy dóbr inwestycyjnych we Francji. W roku ubiegłym Francja wysunęła się na pierwsze miejsce wśród krajów zachodnich jako dostawca maszyn i urządzeń dla polskiego przemysłu. Eksport wyrobów francuskiego przemysłu elektromaszynowego na polski rynek wyniósł w ub. roku ponad pół miliarda dolarów i np. w porównaniu z rokiem 1970 był 15-krotnie wyższy. Dodać tu trzeba, że dostawy inwestycyjne, o których mowa, realizowane są w oparciu o preferencyjne kredyty udzielone Polsce przez Francję. Tak np. przy pomocy tych kredytów rozbudowywany jest w Policach koło Szczecina kombinat nawozów sztucznych. Inwestycja ta spłacana będzie produkcją pochodzącą z tego kombinatu, a wspólna polsko-francuska organizacja zajmować się będzie zbytem nawozów sztucznych na rynkach trzecich.

Rozszerzenie współpracy z myślą o rynkach trzecich — to nowy element stosunków gospodarczych z Francją. Realizacją tego typu współpracy zajmują się przede wszystkim polsko-francuskie spółki. W 1976 r. polska centrala handlu zagranicznego „Polimex-Cekop" zawarła porozumienie o współpracy na rynkach trzecich z firmą francuską „Creusot Loire Entreprise" w dziedzinie budowy kompletnych obiektów przemysłowych w krajach trzecich, głównie rozwijających się. Inna polska centrala handlu zagranicznego „Elektrim" utworzyła wspólnie z firmą „CIT-Alcatel" spółkę mieszaną, która m. in. zajmować się będzie zbytem polskiego sprzętu telekomunikacyjnego we Francji oraz w innych krajach. Tego typu współdziałanie przemysłów Polski i Francji jest dla obu stron bardzo korzystne i ma dobre perspektywy dalszego rozszerzenia.

Dzięki szybkiemu wzrostowi wymiany handlowej Polska coraz bardziej liczy się na francuskim rynku. Nasz eksport do Francji wyniósł w ub. roku około 370 mln dolarów i był o ponad 12 procent wyższy, niż w roku poprzednim. Podstawową pozycję polskich dostaw stanowią surowce, których znaczenie dla francuskiego przemysłu jest coraz większe. Wymienić tu trzeba przede wszystkim węgiel i siarkę. Tak np. zawarte zostało porozumienie o wieloletnich dostawach węgla energetycznego i koksującego w powiązaniu z francuskimi kredytami na rozbudowę polskiego kopalnictwa. Porozumienie to, z uwagi na długoterminowość, wprowadza element trwałości do wzajemnej wymiany handlowej i zapewnia Francji ciągłość dostaw tak ważnego surowca, jakim jest węgiel. Obok węgla — coraz większe znaczenie ma ja dostawy siarki.

Drugą po surowcach pozycją w eksporcie do Francji są wyroby przemysłu maszynowego. W 1976 r. osiągnęły one wartość około 41 mln dolarów, ponad 6-krotnie więcej, niż w roku 1970. Wśród wyrobów przemysłu maszynowego sprowadzanych przez Francję z Polski, wymienić należy przede wszystkim jachty, obrabiarki, silniki elektryczne, narzędzia itd. Wyroby przemysłu maszynowego stanowią wprawdzie tylko 12 procent ogólnego eksport-

Dokończenie na str. 4

JÓZEF STEFCZYK

Nowe odmiany roślin z poznańskiej placówki Polskiej Akademii Nauk

Zwiększenie zawartości białka w produktach pochodzenia roślinnego i zwierzęcego staje się obecnie pierwszoplanowym problemem licznych programów prac naukowych prowadzonych na całym świecie. Spośród poznańskich instytucji naukowych zajmuje się tym m. in. Zakład Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk. W jedenastu pracowniach (np. genetyki populacji, genetyki odpornościowej, mieszańców międzygatunkowych, genetyki molekularnej) rozwijane są i koordynowane podstawowe badania naukowe, uwzględniające jednak potrzeby rolnictwa.

Tu powstają nowe genotypy roślin, będące materiałem wyjściowym do hodowli wysokoplennych odmian roślin uprawnych o dużej zawartości i wysokiej jakości białka, a ponadto w Zakładzie opracowuje się wczesne i skuteczne metody selekcji roślin uprawnych.

Do 1980 roku Zakład Genetyki Roślin PAN w Poznaniu będzie uczestniczyć w realizacji tej części rządowego programu pn. „Optymalizacja produkcji i spożycia białka", która dotyczy produkcji białka roślinnego, zajmie się też problemem wysokoplennych odmian zbóż i roślin pastewnych o wysokiej wartości użytkowej oraz sprawami hodowli, uprawy i wykorzystania kukurydzy.

Do prowadzenia takich prac badawczych naukowcy z Zakładu są dobrze przygotowani, czego dowodzą dotychczasowe ich osiągnięcia — przekazywanie stacjom hodowli roślin wielu form wyjściowych do hodowli nowych odmian roślin pastewnych oraz jęczmienia odznaczającego się m. in. zwiększoną zawartością białka w ziarnie i większą odpornością na wyleganie.

W tych badaniach naukowych poznańska placówka współpracuje z licznymi instytutami — krajowymi i zagranicznymi, m. in. z Bułgarii, NRD, Węgier, Szwecji i Włoch. (zr)

Na turystycznych szlakach

Nie można zamknąć lasu na klucz, ale...

Pustoszeją miasta; szczególnie przy sprzyjającej pogodzie wyludniają się w niedzielę. Turystyka i wypoczynek zajmują coraz ważniejszą pozycję w całokształcie naszego życia. Penetracji terenów zielonych na obrzeżach miejskich aglomeracji sprzyja ogólny postęp w komunikacji i motoryzacja indywidualna.

Konsekwencją tego naporu na przyrodę jest dewastacja znacznych obszarów krajobrazu. Ludzie zażywający relaksu w lesie czy nad wodą, najczęściej pozostawiają tam niechlubne ślady swojej bytności: puszki, butelki, sterty papierów. Po leśnych duktach niczym po ulicach, zaczynają kursować samochody i motocykle. Nie ma dla nich złej drogi; byle jak najdalej w las...

Nie można ludzi pozbawiać kontaktów z przyrodą, nie można lasu zamknąć na klucz, ale jeżeli pragnienie przebywania na tzw. łonie natury jest w kolizji z kulturą, konieczne jest podejmowanie środków zaradczych dla ochrony środowiska przyrodniczego i piękna krajobrazu. Tymi środkami są: wyznaczanie miejsc na biwaki, pola namiotowe, parkingi, wyposażanie ich w urządzenia, sprzyjające utrzymaniu czystości, porządku i dyscypliny. Co się robi w tym zakresie?

Już w roku 1965 wyszła Uchwała Prezesa Rady Ministrów w sprawie udostępnienia społeczeństwu lasów państwowych, nie zapobiegła jednak niszczeniu środowiska leśnego. W siedem lat później Ministerstwo Leśnictwa wspólnie z Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki podjęło uchwałę w sprawie turystycznego zagospodarowania lasu. Na cele, mające chronić środowisko leśne a jednocześnie stworzyć tam ludziom lepsze warunki przebywania, co roku wydatkuje się wielomilionowe sumy. Poznański Okręg Lasów Państwowych, obejmujący swoim zasięgiem administracyjnym województwa: leszczyńskie, poznańskie i zielonogórskie, a częściowo gorzowskie, kaliskie i pilskie oraz skrawki konińskiego i legnickiego, przeznacza rocznie na inwestycje, służące turystom, 3 — 4 miliony złotych. Przybywa więc terenów wypoczynkowych, oznakowanych, wyposażonych w wodę, WC, miejsca na kuchenki turystyczne, otoczonych pasem przeciwpożarowym. W całym okręgu takich terenów jest 6, w tym 3 w woj. leszczyńskim.

W ciągu minionych pięciu lat wyznaczono 74 miejsca biwakowania i 48 pól biwakowych (o wyższym standardzie wyposażenia), z tego poznańskie ma 10, pilskie 12, leszczyńskie 14. Powstały także 153 parkingi śródleśne i 266 miejsc postoju pojazdów. Myśli się także o parkingach strzeżonych.

W krótkim czasie zrobiono więc wiele, a perspektywiczny plan turystycznego zagospodarowania lasu przewiduje dalsze inwestycje, służące jednocześnie ochronie środowiska i wygodzie człowieka. Czy jednak te starania i pomysłowość ludzi, urządzających las, są należycie doceniane przez turystów? Okazuje się, że wielu je wręcz lekceważy. Dowodem tego częste niszczenie urządzeń, na ich remont trzeba przeznaczać 25 — 30 procent nakładów inwestycyjnych. Amatorzy runa leśnego nie respektują zakazów wstępu na tereny ostoi zwierząt, nie zawsze korzystają z parkingów, wjeżdżając samochodami na wąskie ścieżki, prowadzące w głąb lasu, niszczą znaki zakazujące wstępu. Ale czy jagody lub grzyby trzeba zbierać wychylając się tylko z okna samochodu? Oczywiście, jeśli ma się własny środek lokomocji, niechaj ułatwia nam wyjazd na wycieczkę, ale u jej celu postawmy go w odpowiednim miejscu. A potem dla własnego zdrowia i z szacunku dla miejsca wypoczynku, poruszajmy się na własnych nogach...

Mimo iż w każdym nadleśnictwie wyznaczono miejsca biwakowania, turyści rozbijają namioty i obozowiska tam, gdzie im się podoba. Protestują potem, jeżeli odkryci przez służbę leśną, mają płacić mandaty. Lepiej więc przed wstępem do lasu zapoznać się z obowiązującymi przepisami.

Samowola i nieprzestrzeganie przepisów prowadzą do zubożenia miejsc, które mają nam służyć długo i jak najlepiej. Zielonych parawanów, za którymi tak chętnie kryjemy się przed atmosferą miejskich aglomeracji, nie mamy zbyt wiele. Niechaj przebywanie tam człowieka bywa prawie nie zauważone, bez pozostawiania śladów. Bo rany zadane leśnemu środowisku goją się długo. Nowy las rośnie powoli, a obszary przeznaczone pod zalesianie kurczą się. Terenami, nie nadającymi się dla rolnictwa, trzeba się dzielić z rozwijającym się przemysłem i budownictwem. Tymi zasobami, które trwale mają służyć wypoczynkowi i rekreacji, trzeba gospodarować jak najracjonalniej. I chronić je.

ZOFIA DOHNKE

Obrady związkowców w Rostocku

W środę, 13 bm. rozpoczęły się w Rostocku obrady 20 związkowej konferencji robotniczej krajów nadbałtyckich, Norwegii i Islandii. Dwudniowe obrady toczą się pod hasłem „O jedność działania związkowców, pokój i współpracę, rozbrojenie i gwarancje socjalne.

Uczestnicy konferencji, reprezentujący 143 mln związkowców z krajów nadbałtyckich, Norwegii i Islandii, dyskutują o zadaniach i swym udziale w walce o pokój.

W pierwszym dniu obrad konferencji referat wygłosił przewodniczący związków zawodowych NRD (FDGB) Harry Tisch. Oceniając działalność związkowców w okresie od pierwszej konferencji, która odbyła się przed 20 laty, mówca stwierdził, że w tym czasie dokonały się pozytywne zmiany w Europie i na świecie. Kluczowe znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa i współpracy w Europie miała KBWE w Helsinkach.

PAP

Przede wszystkim turystyka zorganizowana

Rozmowa z przewodniczącym GKKFiT — Bolesławem Kapitanem

Na temat wymiany turystycznej z krajami socjalistycznymi dziennikarz PAP rozmawia z przewodniczącym GKKFiT Bolesławem Kapitanem:

— Wymiana turystyczna z krajami socjalistycznymi stanowi ponad 92 procent naszych kontaktów z zagranicą. Z roku na rok rozszerza się jej zakres, wzbogacają formy. W latach 1971 — 1976 liczba wyjazdów obywateli polskich za granicę wzrosła 9-krotnie. W 1976 roku do krajów socjalistycznych wyjechało ponad 10 mln Polaków, tj. o 29,5 procenta więcej niż w 1975 r., natomiast do Polski przyjechało ponad 8 milionów obywateli krajów socjalistycznych.

— Jak wyglądają plany na rok 1977?

— W czerwcu br. odbyła się w Ułan Bator XII konferencja urzędów turystycznych krajów socjalistycznych, która m. in. wytyczyła generalne kierunki współpracy na najbliższy okres. Nasza wymiana turystyczna ma charakter planowy. Z ZSRR, NRD, Bułgarią i innymi krajami opiera się na międzyresortowych porozumieniach, obejmujących lata 1976 — 1980. Przewidujemy szeroki rozwój wszystkich form wymiany turystycznej, zakładając m. in., że tempo wzrostu turystyki zorganizowanej do krajów socjalistycznych wynosić będzie w latach 1976 — 80 od 6 do 10 procent.

— Czy rozwijającej się wymianie turystycznej towarzyszy rozwój bazy i wzrost poziomu usług turystycznych?

— Turyści polscy wyjeżdżający do Bułgarii, Czechosłowacji, ZSRR mogą stwierdzić, że systematycznie wzrasta liczba hoteli, miejsc na campingach, a organizacja usług jest coraz lepsza. My ze swej strony staramy się stworzyć jak najlepsze warunki turystom zagranicznym. Mamy 8 centralnych biur podróży, z których każde ma wiele ekspozytur i oddziałów terenowych. Sieć akwizycyjno-obsługowa wszystkich biur podróży działających na terenie kraju wynosi 900 placówek i punktów. Sądzę, że w dziedzinie turystyki nie wykorzystaliśmy jeszcze wszystkich rezerw. Istnieją możliwości pełniejszego wykorzystania środowiskowych obiektów turystyczno-wypoczynkowych oraz bazy hotelowej i campingowej.

— Jakie formy turystyki rozwijane będą szczególnie?

— Turystyka zorganizowana. Doświadczenie wskazuje bowiem, że zwłaszcza ta forma umożliwia zrealizowanie celów, jakie stawiamy przed ruchem turystycznym, a więc poznanie życia codziennego i osiągnięć bratnich krajów, ich historii i kultury.

Rozmawiał
ZBIGNIEW CHMIELEWSKI

sport · sport

Dzisiaj zapłonie spartakiadowy znicz

Od rozpoczęcia uroczystości otwarcia V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w kajakarstwie i wioślarstwie dzielą nas godziny. Przygotowania do tego wielkiego sportowego święta młodzieży wkroczyły w końcową fazę.

Wczoraj uczestniczyliśmy w kolejnym zebraniu Komitetu Organizacyjnego Spartakiady na które przybyli kierownicy dwudziestu czterech reprezentacji biorących udział w regatach kajakowych. Wszystkich uczestników zapoznano ze szczegółami kilkudniowych zawodów a przede wszystkim z programem otwarcia Spartakiady. Zapoczątkowana zostanie o godz. 20.00 koncertem rozrywkowym, który odbędzie się na estradzie przed metą. Po dokonaniu aktu otwarcia wszyscy zgromadzeni nad brzegami jeziora Malty będą świadkami szeregu ciekawych pokazów na lądzie i wodzie, które połączone w całość dostarczy uczestnikom dwugodzinnych niezapomnianych wrażeń.

Biegi kajakarzy rozpoczną się w piątek o godz. 10 na torach regatowych jeziora Malta. (kar)

Główny Urząd Ceł informuje

Przepisy celno-dewizowe Jugosławii

Jak co roku ,sporo polskich turystów spędza letnie urlopy w Jugosławii. Warto więc przypomnieć przepisy celno-dewizowe tego kraju. Otóż, do Jugosławii można przewozić bez cła przedmioty osobistego użytku, a w szczególności: odzież, obuwie, przybory toaletowe ,biżuterię osobistą, sprzęt sportowo-turystyczny, przenośny instrument muzyczny, przenośny gramofon z 10 płytami, przenośny turystyczny radioodbiornik i telewizor, dwa aparaty fotograficzne z 12 kliszami i 5 rolkami błon do każdego z nich, wąskotaśmowy aparat filmowy z dwoma rolkami filmów.

Ponadto bez cła można przewieźć do Jugosławii: środki spożywcze niezbędne na czas podróży, wyroby tytoniowe (do 200 sztuk papierosów lub 50 sztuk cygar albo 0,25 kg tytoniu), napoje alkoholowe (1 butelka wina oraz 0,25 litra innych napojów). Upominki przywożone do Jugosławii podlegają cłu.

Zakazany jest przywóz do tego kraju towarów, których rodzaj lub ilość świadczy o przeznaczeniu handlowym.

Z Jugosławii można wywozić bez cła przedmioty osobistego użytku, które zostały przywiezione z Polski oraz środki spożywcze, wyroby tytoniowe i napoje alkoholowe w ilościach określonych przy przyjeździe do tego państwa. Upominki wywożone z Jugosławii wolne są od cła, jeżeli ich ilość nie świadczy o przeznaczeniu handlowym.

Wywóz z Jugosławii przedmiotów o charakterze zabytkowym, lub posiadających wartość muzealną może nastąpić tylko po przedłożeniu urzędowi celnemu zaświadczenia zezwalającego na ich wywóz, a wystawionego przez właściwy organ SFRJ.

Pieniądze jugosłowiańskie można przywozić w gotówce do 1500 dinarów o wartości nominalnej banknotów 100 dinarów i mniejszych. Wywóz niewykorzystanych pieniędzy jugosłowiańskich jest dopuszczalny tylko do kwoty 1000 dinarów o wartości nominalnej banknotów 100 dinarów i mniejszej. (PAP)

„Belgrad — 77"

Piąty tydzień rozmów

Uczestnicy spotkania przygotowawczego „Belgrad-77" rozpoczęli w środę piąty tydzień rozmów, których celem jest opracowanie porządku dziennego i ustalenie innych spraw związanych ze spotkaniem zasadniczym mającym rozpocząć się jesienią również w stolicy Jugosławii.

Podobnie, jak poprzedniego dnia, odbyło się tylko krótkie 25 z kolei posiedzenie plenarne. Następnie wznowiono rozmowy nieformalne, które toczyły się także w godzinach popołudniowych.

Nieformalne rozmowy toczą się głównie nad nieoficjalnym projektem zgłoszonym pod koniec zeszłego tygodnia przez grupę państw neutralnych i niezaangażowanych Europy.

H. Wasilewski rekordzistą Polski na 1500 m

Dokończenie ze str. 1)

ku rezultat na świecie — 3.34,6. nowi Walkerowi i ustanowił rekord Polski rezulatem 3.37,3. Walker osiągnął najlepszy w tym roku rezutat na świecie — 3.34,6. Bieg rozgrywany był w świetnym tempie a siedmiu pierwszych na mecie zawodników miało czasy poniżej 3.42,0.

Miłą niespodziankę sprawili sprinterzy Andrzej Świerczyński, Zenon Licznerski, Zenon Nowosz i Tadeusz Tyszka, ustanawiając rekord Polski w sztafecie 4x100 m rezultatem 38,78.

Pod nieobecność mistrza olimpijskiego Jacka Wszoły w skoku wzwyż triumfowali Amerykanie Tom Woods — 2,24 Rory Kotinek — 2,21. W pchnięciu kulą Amerykanin Albritton zrewanżował się Władysławowi Komarowi za ostatnie porażki, zwyciężając wynikiem 20,90. Już w pierwszej kolejce objął on prowadzenie. Komar rozpoczął konkurs słabo i dopiero w szóstym rzucie osiągnął 20,09 i zajął 2 miejsce.

Rekordzista świata w biegu na 5000 m Nowolezandczyk Dick Quax wyraźnie oszczędzał swe siły, zwalniając tempo i zwyciężając o 3 sek. Józefa Ziubraka.

Grażyna Rabsztyn zademonstrowała w biegu na 100 m ppł piękny styl, osiągając swój najlepszy tegoroczny wynik — 13,20. Gdyby nie potknięcie na jednym z pierwszych płotków, rezultat ten byłby znacznie lepszy. Na uwagę zasługują wyniki Jolanty Januchty, która przebiegła 800 m w 2.00,6 awansując na listę 10 najlepszych w tym sezonie w Europie oraz Elżbiety Katolikowej, która wygrała bieg na 400 m — 52,73.

Skok o tyczce wygrał Władysław Kozakiewicz rezultatem — 5,50

PAP

Przed wyjazdem za granicę

Ubezpieczenia samochodowe

Zaczyna się sezon turystyczny. Przed wyjazdem za granicę własnym samochodem warto wiedzieć, jakich trzeba dopełnić formalności, żeby korzystać z ochrony ubezpieczeniowej.

Przy wyjeździe do krajów socjalistycznych PZU pokrywa w ramach obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych szkody z tytułu odpowiedzialności cywilnej, następstw nieszczęśliwych wypadków i auto-casco. Podobnie jak w kraju, ochrona ubezpieczeniowa dotyczy sytuacji, gdy pojazd jest prowadzony przez osobę wymienioną w dowodzie rejestracyjnym, przez współmałżonka lub osoby bliskie, pozostające na utrzymaniu właściciela pojazdu. Jeśli się powierza kierownicę samochodu innym osobom, należy dla nich załatwić dodatkowe dobrowolne ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej i auto-casco, bowiem tam nie mają zastosowania przepisy obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego PZU. W Poznaniu takie umowy zawiera Oddział Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji "Warta". (emp)

Oświadczenie generała Z. Haqa

A. Bhutto będzie zwolniony z aresztu

Szef wojskowej administracji Pakistanu, gen. Ziaul Haq, który przejął władzę w wyniku zamachu stanu 5 lipca br., oświadczył w wywiadzie dla amerykańskiej agencji UPI, że w ciągu najbliższych tygodni zostaną zwolnieni z aresztu prewencyjnego przywódcy rządzącej do niedawna Partii Ludowej z premierem Ali Bhutto ,jak również opozycyjnego sojuszu narodowego.

Generał Haq wyraził nadzieję, że Ali Bhutto będzie kandydować w zapowiedzianych na październik br. wyborach, nie wykluczając, iż były premier może odnieść sukces. Stwierdził, iż wybory marcowe — których wyniki stały się przyczyną krwawych zamieszek i długotrwałego napięcia w Pakistanie — zostały sfałszowane, głównie przez urzędników administracji państwowej, którzy „przesadzili w gorliwym okazywaniu swej lojalności" wobec premiera Bhutto. Generał Haq dodał, iż fałszerstwa te były zupełnie niepotrzebne, gdyż Bhutto cieszył się poparciem społeczeństwa i najprawdopodobniej i tak zdobyłby większość mandatów w parlamencie. (PAP)

„Totek" płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 10. 7. 1977 stwierdzono:

I losowanie: 35 rozw. z 5 traf. zwykl. — wygr. po **40.607 zł;** 2.910 rozw. z 4 traf. — wygr. po **488 zł,** 63.216 rozw. z 3 traf. — wygr. po **29 zł.**

II losowanie: 78 rozw. z 5 traf. — wygr. po około **20.000 zł,** 4.237 rozw. z 4 traf. — wygr. po **559 zł,** 69.505 rozw. z 3 traf. — wygr. po **56 zł.**

Na wylosowaną premiowaną końcówkę banderoli dla kuponów opłaconych podwójnie kwotą od 35 złotych wzwyż dotychczas stwierdzono: — czterocyfrową nr 8899 — 55 kuponów — premie: po 5.000 zł, — trzycyfrową nr 899 — 547 kuponów — premie: po 750 zł, — dwucyfrowa nr 99 — 5.238 kuponów — premie: po 100 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

„Mały Lotek"

I LOSOWANIE
8, 19, 22, 23, 35
II LOSOWANIE
2, 6, 13, 26, 29
Końcówka banderoli: 4659, 659, 59

„Express-Lotek"

8, 13, 27, 39, 42

Lekkoatletyka

Wysoka forma Nenanda Stekica

W bardzo dobrej formie znajduje się najpopularniejszy lekkoatleta Jugosławii Nenand Stekic. Podczas mistrzostw Jugosławii w Novej Goricy zdobył tytuł mistrza w skoku w dal uzyskując 8,14 m. W eliminacjach i rozgrywce finałowej popisał się serią 7 skoków ponad 8 m. (PAP)

Warcaby

Turniej Odrodzenia

Z okazji zbliżającego się Święta Lipcowego odbędzie się po raz II Błyskawiczny Turniej Odrodzenia w warcaby. Organizatorem imprezy jest Wildecki Ośrodek Warcabowo-Szachowy „Czarna Bierka".

Zawody, w konkurencji warcabów klasycznych oraz Polskiej Gry, odbędą się 15 bm. o godz. 17 w klubie PKS „Łowiczanka" u zbiegu ulic Traugutta i Fabrycznej. Do udziału w turnieju organizatorzy zapraszają warcabistów Wildy. (nt)

Sukcesy pływaków Lecha

W dniu 12 lipca rozegrano na pływalni WOSiR w Poznaniu drugą rundę zawodów o Puchar Polski. Drużynowo w zawodach zwyciężyli reprezentanci poznańskiego Lecha, wyprzedzając AZS — AWF Gdańsk i Wartę Poznań. Podczas zawodów odbyło się 12 wyścigów indywidualnych i 2 sztafety. Z poznańskich zawodników zwycięstwo odnieśli: J. Chudzińska Warta — 100 m dow., A. Bet Lech — 200 m dow., E. Borysiak — Warta 100 m grz., M. Kostyk Lech — 100 m motyl, E. Borysiak Warta — 400 m zmiennym, R. Żugaj Lech — 400 m zmien., M. Gulatowski Lech — 400 m dow., M. Wiktorowski Warta — 1500 m dow., 4×100 m zmiennym mężczyzn Lech. (sts)

Klasa Cadet i Optymist

Regaty najmłodszych żeglarzy

Na Jeziorze Kierskim koło Poznania zakończyły się trzydniowe regaty żeglarskie, które były mistrzostwami okręgu młodzików.

Zawody odbywały się w klasie Cadet i Optymist. W obu klasach odbyło się pięć wyścigów, w których startowało 47 jachtów. W klasie Cadet pierwsze miejsce zajęła para A. Górecka — M. Kaczmarek z ŻMKS przed załogą T. Krzyżański — J. Krzyżański z JKW oraz Z. Michalskim — T. Tyniewskim z Posnanii.

W klasie Optymist zwyciężył M. Kaniewski z ŻMKS przed Ćwiakałą z Posnanii oraz P. Kaniewskim z ŻMKS. (kar)

HUMOR I SATYRA

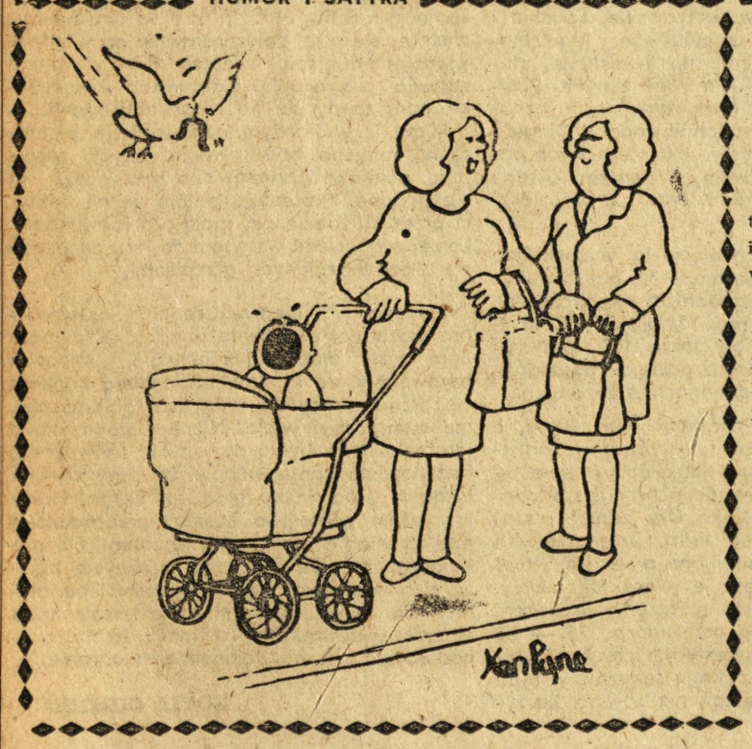

Partnerstwo coraz bliższe

Dokończenie ze str. 3

tu do Francji, ale ważne jest to, iż z roku na rok sprzedajemy ich więcej.

Wzrostowi wymiany towarowej towarzyszy nawiązywanie kooperacji przemysłowej między zakładami produkcyjnymi obu krajów. Liczba tych zakładów nie jest wprawdzie jeszcze zbyt duża, jednak zrobiony został dobry początek. Znane są przykłady kooperacji zakładów samochodowych w Jelczu z firmą „Berliet", przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu „Unitra", a zwłaszcza Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie oraz Zakładów „Tonsil" we Wrześni z firmą Thomson CSF oraz Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych im. Komuny Paryskiej w Warszawie z firmami Le Material Telephonique.

Rozwój kooperacji — to jedna z dróg do zwiększenia polskiego eksportu do Francji, a przede wszystkim do poprawy jego struktury przez wzrost udziału wyrobów przemysłowych. W chwili obecnej nasz eksport jest znacznie niższy od importu z Francji i na dłuższą metę stan taki nie może być utrzymywany. Stąd szukanie sposobów i możliwości zrównoważenia wymiany handlowej należy do głównych problemów w naszych stosunkach gospodarczych z Francją. Zdają sobie z tego sprawę obie strony.

JÓZEF STEFCZYK

Lokalne derby

Lech wygrał z Wartą 2:0

Wczoraj na stadionie piłkarskim na Dębcu spotkały się po raz pierwszy w tym roku poznańskie zespoły Lecha i Warty. W pierwszej połowie lepsi pod każdym względem byli piłkarze Lecha, którzy swoją przewagę udokumentowali zdobyciem bramki w 16 min. przez P. Grobelnego. W tym czasie w grze Warty odczuwało się brak wiary we własne możliwości. W drugiej połowie meczu, która także toczyła się pod dyktando lechitów kilka sytuacji do strzelenia bramek mieli warciarze, jednak strzały A. Perza, P. Dominiczaka mijały bramkę lub bronił Zakrzewski. W przekroju całego meczu bardzo dobrze bronił bramkarz Warty A. Mroziński. Z nowych twarzy w tym zespole widać było obrońcę Antoniego Pluskotę z Gwardii Koszalin, oraz napastników Andrzeja Perza z Polonii Poznań i Mirosława Myślińskiego ze Stoczniowca Barlinek. Z oceną gry tych zawodników musimy się jeszcze wstrzymać, gdyż były to ich pierwsze mecze w nowych zespołach. (kar)

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI,

że z dniem 1 czerwca 1977 roku nastąpiło połączenie — Chemicznej Spółdzielni Pracy „TLEN" w Czempiniu i Chemicznej Spółdzielni Pracy „OLMIN" w Poznaniu z Poznańską Chemiczną Spółdzielnią Pracy „UNIA" w Poznaniu jako przejmującą.

Połączone Spółdzielnie przyjęły nazwę:

WOJEWÓDZKA CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIA" w Poznaniu

Siedziba Zarządu — Poznań, ul. Główna 14
Konto bankowe — NBP III O Poznań 63034-925

Nr telefonów: centrala 727-28
726-28
719-31
Prezes Zarządu Sp-ni 718-71

2650-K1

Praca

Do zbioru malin potrzebni. Chyby, Szkolna 13. Dojazd autobusem PKS — kierunek Szamotuły. 29467g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 28346g

Sprzedaż

Cebulki tulipanów do pędzenia oraz siewkę większą ilość sprzedam. Lewandowski, Kcynia, Polna 10. 28414gpr

63 m² lenteksu sprzedam. Tel. 20-15-19. 29468g

Konia wałacha (2 lata) sprzedam. Stanisław Kaczmarek, 64-111 Lipno, woj. Leszno. 853p

Samochody

Trabanta, rok 1973, stan idealny sprzedam. Tel. 67-47-34 po godz. 14. 29430g

Octawię sprzedam. Wspólna 23 m. 2 godz. 17—19. 29360g

Żuka AO3, skrzynia drewniana, stan dobry sprzedam. Ostrów Wlkp. Gorzycka 136, po godz. 18. 892p

Lokale

Odstąpię zakład usługowy w dobrym punkcie. Kwalifikacje niewymagane. Tel. 67-14-80, po godz. 18. 28629g

Młode małżeństwo z trzyletnią córką — poszukuje mieszkania, pokoju. Możliwość zapłaty z góry. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 29399g.

Pracujący, inżynier poszukuje pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28592g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM. poszukują pokoju. Tel. 454-42. 28617g

Własnościowa kawalerkę, pow. 21 m², dogodna lokalizacja, parter, nowe budownictwo, pilnie sprzedam. Tylko konkretne i zdecydowane oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 29562g.

Duży pokój kuchnią (wspólna łazienka) zamienię na dwa. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28671g.

Mieszkanie M-3 spółdzielcze Osiedle Hetmańskie zamienię na kwaterunkowe 3 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 28658g.

Panience wspólny pokój wynajmę. Markiewicz, Mieleszyńska 4. 28640g

Wynajmę pokoje studentom. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28641g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnia, łazienka, hall, ogrzewanie elektryczne, samodzielne 110 m² na 2 małe pokoje lub pokój, kuchnia samodzielne, również spółdzielcze. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 29419g.

Poszukuję M-2 lub M-3 na okres 1,5 roku. Płatne z góry. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28674g.

Sprzedam lub zamienię mieszkanie M-2 własnościowe na M-3. Osiedle Kopernika, ul. Jawornicka 7 F m. 29, informacje godz. 16—19. 28661g

Lokal na cichy przemysł oraz pokój oddam w dzierżawę. Tel. 32-02-44. 28624g

Nieruchomości

Dom z ogrodem (180×27 m), wolne mieszkanie sprzedam. Środa, ul. Górki 6a. 833p

Różne

Piorunochrony tanio, szybko założy Dziecichowicz 63-200 Jarocin. Zanotuj! 905p

Pasy przepuklinowe, pooperacyjne, ciążowe, do sztucznego odbytu, suspensoria, sznurówki, przy schorzeniach kręgosłupa, wkładki elastyczne przy wadach i bólach stóp — wykonuje „Ortopedia". Z. Janaszek, Poznań — Dolna Wilda 20, tel. 33-03-87. 29381g

Zgrzewarki samochodowe, spawarki zamówienia na II półrocze przyjmuje „Technoremont" — Gdynia, Korzeniowskiego 4. 1636-K2

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1 — Ciesielska. 28787g

ZAKŁADY WŁÓKIEN CHEMICZNYCH „CHEMITEX - ELANA" w Toruniu

OFERUJĄ wolne miejsca w swoich ośrodkach wczasowych w następujących terminach:

- **CHŁAPOWO k. Władysławowa** od 10.09.—24.09.77
- **PRZYJEZIERZE k. Mogilna** od 1.09.—14.09.77

Ośrodek w Chłapowie k. Władysławowa położony nad brzegiem morza dysponuje wolnymi miejscami w pokojach 2, 3, 4-osobowych w trzykondygnacyjnych pawilonach.

Ośrodek w Przyjezierzu k. Mogilna położony w kompleksie leśnym nad jeziorem dysponuje wolnymi miejscami w pokojach trzyosobowych w trzykondygnacyjnym pawilonie.

Ośrodki przystosowane są do organizacji zgrupowań, kursów itp.

Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Socjalny **Zakładów Włókien Chemicznych „Chemitex - Elana"** 87-100 **Toruń**, telefon 12-741, 777. 1652-K2

INFORMUJEMY!

Największe szanse wygranej w „Koziołkach"!
Największe wygrane w „Koziołkach"!
Najstarsza Gra Liczbowa „Koziołki"!
„Koziołki" do usług całej Wielkopolski!

„KOZIOŁKI" — TO NASZA GRA!

2701-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO APARATURY i URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH „PoWoGaz" w Poznaniu,
ul. Janickiego 23/25

PRZYJMUJE

na nowy rok szkolny kandydatów **do Zasadniczej Szkoły Zawodowej** o specjalności:

- **TOKARZ** — chłopców i dziewczynki
- **ŚLUSARZ** — chłopców
- **MECHANIK PRECYZYJNY** — chłopców i dziewczynki
- **MODELARZ W DREWNIE** — chłopców.

Nauka trwa trzy lata. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne uprawnienia.

Szczegółowych informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego Przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Janickiego 23/25, pokój 22, telefon 444-01, wewn. 30.

2130-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 zatrudni zaraz na budowie Hotelu „Poznań" i Osiedla Winogrady w Poznaniu:

- **murarzy-tynkarzy,**
- **betoniarzy-zbrojarzy,**
- **ślusarzy-mechaników maszyn budowlanych — spawaczy,**
- **kierowców ciągnika,**
- **kierownika magazynu,**
- **oraz pracowników w innych zawodach budowlanych.**

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym i stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Płac PPB-3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6 I piętro, pok. 105 — telefon 572-91 wewn. 201. 2612-K1

Zjednoczenie Produkcji i Montażu Obiektów Inwentarskich w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 7 zatrudni od zaraz:

— **inżynierów budownictwa ogólnego** (konstruktorów — konstr. stalowe i żelbetowe).

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Wymagana co najmniej 3-letnia praktyka w wykonawstwie.

Zgłoszenia w wydziale służb pracowniczych — pok. 114, I piętro. 2649-K1

W dniu 9 lipca 1977 roku zmarł nasz były długoletni i zasłużony pracownik

ANTONI WITASZEK

Pogrzeb odbył się w dniu 12 lipca br. na cmentarzu w Szamotułach.

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy serdecznego współczucia

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Sprzętowo - Transportowego Budownictwa Rolniczego

2383-K3

Dnia 11 lipca 1977 roku zginęła śmiercią tragiczną w 17 roku życia, nasza najmłodsza i najukochańsza córka i siostra

MARIA PLEWA

uczennica IV klasy Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W wielkim, bolesnym smutku żegnają

rodzice i rodzeństwo z rodzinami

Ul. Rutkowskiego 17 m. 7. 29536g

W dniu 13 lipca 1977 r. odszedł od nas nagle najdroższy, nieodżałowanej pamięci mąż, ojciec, teść i dziadek

inż. TEOFIL GIEMZA

W głębokim smutku pogrążeni powiadamiamy, że wyprowadzenie zwłok najbliższej nam Osoby nastąpi w piątek, dnia 15 lipca 1977 r. o godz. 16 z Domu Kultury przy ul. Strzeleckiej w Gostyniu.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

---

† Dnia 12 czerwca 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat, przeżywszy lat 83, śp.

STEFAN ROTHE

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 1 m. 5. 2393-U3

---

† Dnia 11 lipca 1977 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój drogi ojciec, śp.

WAWRZYN KUBIAK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

2367-U3

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lipca 1977 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza mama, teściowa, babcia, ukochana siostra i szwagierka, śp.

CECYLIA KLUCZYŃSKA

z domu Michałowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 54 m. 7. 29435g

Dnia 12 lipca 1977 r. zakończył swój pracowity żywot mój drogi mąż, kochany ojciec, teść, dziadziuś i pradziadek, śp.

STEFAN JANAS

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 15 bm. o godz. 10 w kościele parafialnym w Lubaszu, po czym pogrzeb,

o czym zawiadamia strapiona

rodzina

Lubasz, Kościelna 2. 29503g

Z powodu zgonu naszego długoletniego i zasłużonego pracownika

MARIANA GIEREMKA

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

Dyrekcja — KZ PZPR — Rada Zakładowa i współpracownicy FMiUPS „Spomasz" - Wronki

2384-K3

---

† Dnia 11 lipca 1977 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, śp.

GENOWEFA UNIATYCKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Michałowska 4 m. 31. 2365-U3

---

† Dnia 10 lipca 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 68, pełen troskliwości, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, szwagier, wujek i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW RAJSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 37 a m. 11 a. 2366-U3

---

† Dnia 12 lipca 1977 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

LEON GÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

dzieci z rodziną

Ul. Orzeszkowej 15 m. 1. 2392-U3

---

† Dnia 11 lipca 1977 r. po krótkich cierpieniach zmarł nasz najdroższy brat, szwagier i wujek, przeżywszy 77 lat, śp.

FRANCISZEK MĄDRY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 15.45 na cmentarzu parafialnym w Tulcach.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań - Szczepankowo, ul. Iłowska 25.

Dojazd na cmentarz autobusem 113. 2391-U3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 lipca br. zmarł długoletni i ofiarny pracownik naszego przedsiębiorstwa

ZENON JAGŁA

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu

2385-K3

W dniu 10 lipca 1977 r. zmarł

LUDWIK PAWLAK

b. naczelnik wydziału spraw osobowych Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Zasłużonego Pracownika Rolnictwa i wieloma innymi.

W Zmarłym tracimy zasłużonego działacza społecznego.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP Przedsiębiorstwa Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu

2380-K3

---

† Dnia 11 lipca 1977 roku zmarł nagle mój kochany mąż, śp.

EDMUND TOPOLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Słowiańska 18 m. 37. 2369-U3

---

† Dnia 13 lipca 1977 r. zmarła w wieku lat 76, nasza kochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, śp.

ANNA BIEDERMANN

z domu Krupska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Śniadeckich 16 m. 7. 2395-U3

---

† Dnia 12 lipca 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55, nasz kochany mąż, ojciec i dziadek

FRANCISZEK FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu sołackim przy ulicy Lutyckiej.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Krynicka 12. 29561g

---

† Dnia 11 lipca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74, najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

MARIAN PAWIŃSKI

emeryt ZPG „Stomil"

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

2398-U3

---

† Dnia 12 lipca 1977 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

KAZIMIERZ MROCZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kolejowa 57. 29529g

---

† Dnia 12 lipca 1977 roku zmarł w Poznaniu, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, dziadek, brat i teść, śp.

WACŁAW NOSKIEWICZ

drogista

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Starym Bojanowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Mostowa 30 m. 10. 29563g

---

† W dniu 12 lipca 1977 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., moja kochana żona, nasza najukochańsza mama i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA ADAMCZAK

z Jankowiaków

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Kącik 1 m. 1.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2370-U3

---

† Dnia 12 lipca 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, śp.

RYSZARD WIDERMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 49 m. 21. 2368-U3

LIPIEC 14 Czwartek

Bonawentury Marcelina

Słońce: 4.45—21.10

TEATRY

NOWY — g. 19 „Achilles i miłość".

KINA

KDF MUZA — g. 15.30, 17.45 „Barwy mojej młodości" (jap. 15 l.), g. 20 „Miłość kapitana Brando" (hiszp. 15 l.).

KDF PAŁACOWE — g. 15.30 „Poszukiwany, poszukiwana" (pol. b.o.), g. 17.30, 20 „Z przymrużeniem oka" (fr. 18 l.).

APOLLO g. 15, 17.30, 20 „Przepustka dla marynarza" (USA 15 l.).

BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 „Kochaj albo rzuć" (pol. b.o.).

GONG — g. 10, 18, 20 „Nie ujdzie ci to płazem" (fr. 15 l.), g. 12, 16 „Czy Lucyna to dziewczyna" (pol. 12 l.).

GRUNWALD — g. 17 „Syrenka i książę" (bułg. b.o.), g. 19 „Serpico" (USA 15 l.).

GWIAZDA — g. 16, 18 „Konie Valdeza" (wł. 15 l.), g. 20 „W kręgu zła" (fr. 18 l.).

OLIMPIA — g. 17.30 „Gdzie się podziała VII kompania" (fr. b.o.), g. 20 „Drzwi w drzwi" (fr. 12 l.).

PANCERNIAK — g. 17 „Trzej muszkieterowie" (panam. 12 l.), g. 19.30 „Rafferty i dziewczyny" (USA 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 19.30 „Kochaj albo rzuć" (pol. b.o.), g. 15, 17.30 „Brawurowe porwanie" (USA 18 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 16, 19 „Nashville" (USA 15 l.).

TĘCZA — g. 16 „Perkusja, dzięcioł i dziewczyna" (radz. b.o.), g. 18, 20 „Udręka" (hiszp. 15 l.).

WARTA — g. 10, 16 „Terror Mechagodzilli" (jap. b.o.), g. 12, 14, 18 „Miłosna edukacja Walentego" (fr. 15 l.), g. 20 „Dziewczyna do dziecka" (wł. 18 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Klatka" (fr. 15 l.), g. 16.45, 18.45 „Trędowata" (pol. 12 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Strach nad miastem" (fr. 18 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 19 „Ulzana — wódz Apaczów" (NRD b.o.).

WRZOS (Mosina) — g. 15.30 „Skarb na wyspie" (rum.-fr. b.o.), g. 17, 19.15 „Godziny grozy" (ang. 15 l.).

ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiewicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chełmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory, tel. 592-30, ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9 Lato z radiem; 9.30 „Ogniem i mieczem" — słuch.; 10 Lato z radiem c.d.; 11.45 Tu Radio kierowców; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 13.05 Popularne utwory kompozytorów franc.; 13.15 O zdrowiu dla zdrowia; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Studio „Gama"; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Tu radio kierowców; 18.33 Komu przebój w wersji instrum.; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 Jan Ptaszyn-Wróblewski — przedstawia; 20.05 Mel. dużego ekranu; 20.25 Nowości płytoteki; 21.05 Kronika sport.; 21.15 Konc. życzeń; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Lena Zavaroni; 22.45 Minirecital Z. Wodeckiego; 23 Minął dzień; 23.15 Konc. symf. muzyki polskiej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu „Jedynka"; 9.30 Motywy lud. w twórczości komp. polskich; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 K. Iłłakowiczówna czyta swoje wiersze; 10.25 W. A. Mozart: II Koncert Es-dur na róg i ork.; 10.40 Nie ma marginesu; 11 „Wakacje melomana"; 11.35 Muzyczny upominek — Francja; 11.45 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Józef Mak" fragm. pow. Josefa Cigera Hransky'ego; 12.45 Rytmy i mel. świata; 13.20 Muzyczne wycinanki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Mel. i piosenki z płyt Polskich Nagrań; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Świat franc. muzyki kameralnej; 15.30 Radioferie; 16.10 Gra Orkiestra PR i TV w Krakowie; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radio-express; 17 S. Lemieszew — w 75 rocznicę urodzin wybitnego tenora radzieckiego; 17.30 Literatura na świecie — „Bulwar okrężny" — fragm. pow. Patricka Mondiana; 17.40 Rep. lit. — pt. „Rejs dookoła świata"; 18 G. Rossini: Fragm. opery „Włoszka w Algierze"; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19 Barok dla wszystkich; 19.40 Mag. rekreacyjno-turystyczny; 20 Informacje, rady, propozycje;; 20.10 Radiolatarnia — mag. popularnonaukowy; 20.30 Arcydzieła muzyki XX wieku; 21.50 O wychowaniu; 20 Promenada — przegląd wyd. kult. za granicą; 22.30 Szkic do portretu.. Rene Chara; 22.40 Listy z teatrów; 23.10 Poznański Chór Chłopięcy p.d. J. Kurczewskiego; 23.40 Pieśni G. Machut.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Odrobina trąbki na co dzień; 8.30 Co kto lubi; 9 „Dziennik panny służącej" — pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Spotkanie Jean-Luc Ponty'ego; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Szarańcza" — pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Isabelle, Madeleine i Titina... w piosence franc.; 15.30 Śląski przegląd kulturalny; 15.50 „Samotna harmonijka"; 16 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 „Co macie na swoją obronę" — książka tygodnia; 19.35 „Castor i Pollux" — opera; 19.50 „Dziennik panny służącej" — pow.; 20 Studio Nagrań; 20.30 Skarby Biblioteki Narodowej; 20.40 Suita dawnych tańców; 21 Reminiscencje muz.-Berlioz na fortepianie Liszta; 22.08 Marie Laforet; 22.15 „Sława i chwała" — pow.; 22.45 Zespół Crash; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Grają i śpiewają Dżamble.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Konc. poranny; 8 Transmisja Z Pr. I; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków lud.; 13 Dyskoteka w stereo (stereo ogólnopolskie); 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Autorzy naszych słuch. — H. Krzyżanowska; 16.05 Soliści w studiu PR — skrzypek franc. J. J. Fournier; 16.40 Fel. aktualny; 16.50 Radio-express; 17 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Antena młodych; 18 Kompozytor tygodnia W. A. Mozart; 18.25 Kodeks i kierownica; 18.40 Postawy i wzory. Co to znaczy „pełnia życia" — pozytywne i pejoratywne znaczenie tego pojęcia; 19 O korzyściach zbierania ziół; 19.15 Lekcja j. rosyjskiego; 19.30 Wieczór muzyki franc. (stereo ogólnopolskie); 22.15 Kraje i ludzie — O ojczyźnie Marsylianki; 22.35 W kręgu spraw rodzinnych; 23.50 H. M. Górecki. Muzyczka druga.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Bajkowy poranek — bajki sprzed lat: „Jak być odważnym"; 10 — „Kniaź i Tatarzy" — bułg. film fab.; 14.30 — Wakacyjne Kino Młodych — z cyklu: „Konfrontacje" — „Wspólny pokój" — polski film fab.; 16 — „Obiektyw"; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Magazyn wędkarski — „Taka ryba..." (kol.); 17 — „Teleferie"; 18 — Z cyklu: „Patrol — my przeciwlotnicza" — rep. filmowy (kol.); 18.20 — Z cyklu: „Opowieści reporterów" — odc. 2 pt. „Jak zostałem polarnikiem?" — program studyjno-filmowy; 18.50 — „Radzimy rolnikom" (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Balet przebojów" — program rozrywkowo-muzyczny (kol.); 20.50 — „Jak wymyślić kryminał" — amer. film fab. (kol.); 21.50 — „Pegasus" (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.40 — „Kryniec Briest" — film fab. prod. NRD (kol.); 18.40 — „Teleskop"; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Z cyklu: Melodie starego jak jazz — Klub Jazzowy Studia „Gama" pt. „W Nowym Orleanie"; 20.55 — „Morze wokół nas" — program publicystyczny; 21.40 — 24 godziny (kol.); 21.20 — Dzisiaj — igi z przeszłością: „Polak — kinoman ruchliwa" (kol.); 21.50 — Kinoteka Miniatur — filmy krakowskich festiwali (kol.): „Portret" — prod. polskiej, „Lokomotywa" — prod. polskiej, „Hidalgo" — prod. rumuńskiej, „Perspektywa" — prod. szwajcarskiej, „Linea" — prod. włoskiej; 22.35 — Wakacje z językiem rosyjskim, odc. 4 (kol.).

„Głosowa" informacja telefoniczna

Uczyć się pracując

Podczas wakacji szkolnych nie zwykło się mówić o nauce, jednak odchodzimy od tej reguły, gdyż trwa dokonywanie zapisów do szkół stopnia zasadniczego i średniego dla pracujących. Sprawa ta, jak możemy wnioskować z nadsyłanych do redakcji listów z zapytaniami, interesuje wiele osób, toteż Dział Łączności z Czytelnikami „Głosu" postanowił ułatwić uzyskanie dokładnych informacji na powyższy temat. Do współpracy poprosiliśmy Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu i od jego przedstawicieli będzie można w najbliższy poniedziałek dowiedzieć się wszelkich szczegółów o warunkach podjęcia lub kontynuowania przerwanej nauki w szkołach dla pracujących.

Informacje udzielane będą 18 bm. w godzinach od 13 do 15 pod następującymi numerami telefonów: ▲ 66-57-18, ▲ 600-41 wewn. 215 i 217. (zk)

W poznańskim Węźle PKP

Pomysłowość liczona w milionach

Wynalazczość i racjonalizacja są istotnym czynnikiem postępu technicznego i organizacyjnego. Ułatwiają rozwiązywanie wielu problemów techniki i organizacji pracy, pomagają lepiej wykorzystać wiedzę zawodową załogi.

Rozwijaniem tego ruchu i koordynacją wszystkich związanych z tym zagadnień zajmuje się Zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji, który legitymuje się pokaźnym dorobkiem w swej ponad 25-letniej działalności. Ma on duży udział w doskonaleniu procesu przewozowego w Zachodniej DOKP, korzystając z wielu interesujących pomysłów poznańskich kolejarzy. Niektóre z nich są wymierne w złotówkach, przynosząc gospodarce duże korzyści, wartość innych uwidacznia się w stałym polepszaniu warunków pracy i bhp.

Szczególnie okazałe rezultaty uzyskano w rozwijaniu ruchu racjonalizatorskiego w latach 1961 — 76. **Pracownicy węzła przedstawili w tym okresie łącznie około 3000 projektów, z których 1848 zostało zastosowanych.** Licząc w złotówkach **przekroczyły one wartość 110,6 miliona.** Na szczególne wyróżnienie wśród poznańskich kolejarzy-nowatorów zasłużyli sobie: Stanisław Frankowski, Henryk Jopek, Henryk Lawrenz, Tadeusz Mrówczyński, Edmund Nowicki i Maciej Zieliński.

Różne są formy popularyzacji nowatorstwa w Węźle. Organizuje się konkursy na najlepsze projekty tematyczne, giełdy pomysłów, wystawy, wycieczki połączone z wymianą doświadczeń z innymi klubami w kraju, urządzane są odczyty fachowe i zgaduj-zgadule. (bop)

Warto o tym wiedzieć

Uprawnienie emerytów i obowiązek administratorów

„W naszej kamienicy zamieszkuje kilku rencistów i wszyscy co miesiąc musimy po bilety towarowe na cukier udawać się aż na ul. Staszica, do biura Eksploatacji Budynków. Dzieje się tak dlatego, że nasz administrator po prostu wywiesił komunikat, iż przestaje odbierać dla nas te bilety, chociaż podobno należy to do jego powinności. Ułatwia sobie w ten sposób pracę, a nam utrudnia życie. W wyznaczonych godzinach odbierania biletów trzeba czekać dość długo, wystając w korytarzu, a i spacer na ulicę bez komunikacji dla osób starszych, lub chorujących na nogi jest uciążliwy.

Z listu tego, napisanego do naszej redakcji przez jedną z rencistek wynikało, że nie wszyscy — niestety — administratorzy budynków prywatnych respektują zarządzenia, ogłoszone m. in. przez prasę i przez komitety osiedlowe w grudniu ubr. Komunikat Urzędu Miejskiego w Poznaniu tymczasem wyraźnie zobowiązywał administratorów do łącznego pobierania biletów na cukier dla zamieszkujących w ich posesjach emerytów i rencistów. W takim też sensie utrzymane było wyjaśnienie, które redakcja otrzymała w tej sprawie z Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, lecz tej instytucji administratorzy domów prywatnych nie podlegają. Skarga zatem z kolei trafiła do Urzędu Miejskiego. Po otrzymaniu odpowiedniego przypomnienia zapewne ogół administratorów poznańskich prywatnych budynków zastosował się do polecenia.

Znów jednak znalazły się wyjątki, bo oto jeszcze w czerwcu br. zostaliśmy zawiadomieni przez rencistkę, zamieszkującą w domu przy ul. Asnyka 4, że nadal nic się nie zmieniło i administrator nadal nie odbiera biletów na cukier dla „swoich" rencistów.

O tym, że podobnie jak on, nie wywiązywali się dotąd ze swych obowiązków w tej mierze również inni administratorzy, świadczy fakt, iż kilku z nich zwróciło się w tej sprawie do redakcji, „odwołując się" od otrzymanego obecnie przypomnienia. „Przecież — pisze do „Głosu" jedna z administratorek — emeryci mają więcej czasu niż ja, więc mogą to sobie załatwić."

Informujemy zatem ponownie: **z dniem 15 sierpnia 1976 r. administratorzy budynków prywatnych na terenie Poznania zobowiązani zostali do zaopatrywania rencistów i emerytów w bilety towarowe na cukier** (z pisma wicedyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego w Poznaniu inż. Wojciecha Lewandowicza do administratora domu przy pl. Asnyka 4). (zk)

Rzemieślnicy zawsze do usług

1225 warsztatów rzemieślniczych z Wielkopolski uczestniczyło w okresie trzech ubiegłych lat w ogólnokrajowym konkursie, organizowanym pod patronatem redakcji „Kuriera Polskiego" i „Dziennika Ludowego" **pod hasłem „Zawsze do usług".** Lustracje przeprowadzone w zakładach biorących udział w konkursie wykazały zauważalną poprawę jakości i terminowości wykonywanych usług i kultury obsługi klientów.

W wyniku podsumowania ubiegłorocznego konkursu wielu rzemieślnikom przyznano dyplomy i nagrody rzeczowe. Komitet Organizacyjny Konkursu „Zawsze do usług" przyznał ponadto — na wniosek Poznańskiej Izby Rzemieślniczej — 10 fachowcom odznaki „Zasłużony Pracownik Handlu i Usług". (len)

Przyczek

Sklep czy urząd?

Przedsiębiorstwo Obrotu Częściami Zamiennymi „Ardom" dało w prasie ogłoszenie o swoim sklepie poznańskim przy ul. Strzeszyńskiej 37. Polecało tam części do sprzętu zmechanizowanego, który zazwyczaj mamy w domu. W trosce o klienta „Ardom" podał czas otwarcia sklepu, a nawet sposoby dojazdu.

Rzecz w tym, że sklep ten będzie funkcjonował tylko w zwyczajowych dla urzędów godzinach: 8 — 15 i w soboty 8—13. Godziny takie są — oczywiście — dogodne tylko dla zaopatrzeniowców, a nie dla ludności, którą ponoć ma obsługiwać. Godziny te są po prostu niezgodne z obowiązującym czasem otwarcia sieci handlowej Poznania. Cóż więc na to miejskie władze? (zs)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Od dłuższego czasu nie palą się światła na ulicach: Wieżowej, Zagórze, Fabianowo i Żytniej — sygnalizują mieszkańcy.

Zakłady Energetyczne sprawdzą, co jest przyczyną panujących ciemności i usuną uszkodzenia. (2610, 2557, 638).

W centrum postępują prace

Trzeci tydzień trwają prace przy przebudowie węzła komunikacyjnego w centrum Poznania. Brygady wielu wykonawców ze zdwojonym wysiłkiem wykonują kolejne etapy przedsięwzięcia, starając się dotrzymywać przyjętych terminów i — jak na razie — w pełni im się to udaje.

Codziennie to warzyszy pracom duże zainteresowanie mieszkańców, śledzących zmieniające się oblicze centrum. Uznanie wzbudza dobra organizacja robót i wysokie ich tempo, choć niełatwo teraz pracować, kiedy słońce mocno przygrzewa i pot zalewa oczy.

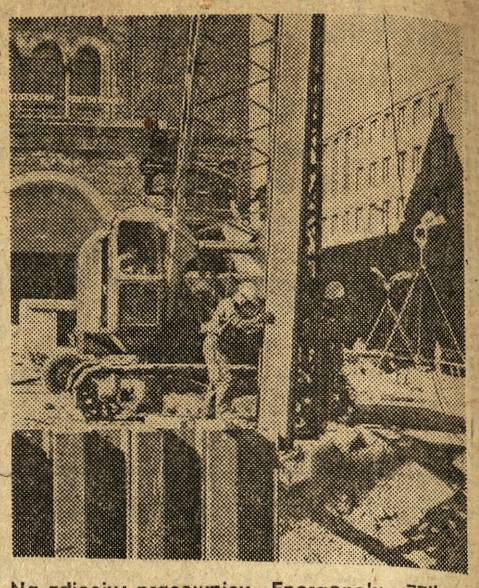

Na zdjęciu: pracownicy „Energopolu—77" — Marian Albrecht i Antoni Jankowski ustawiają konstrukcje stalowych słupów.

Fot. — H. Kamza

Ulica Stalingradzka — naprzeciw Pałacu Kultury jest już poszerzona, teraz „łagodzi" się łuki przy wyjeździe z ul. Marchlewskiego w ul. Czerwonej Armii; wokół pl. Mickiewicza trwa ustawianie potężnych słupów oświetleniowych (będą cztery), na wierzchołku których zamontuje się po 8 lamp. Na skrzyżowaniu ulic Czerwonej Armii i Kościuszki betonuje się głęboki wykop pod kanał ciepłowniczy. W wielu punktach pracują brygady WPK, zmieniając układ torów tramwajowych i rozjazdów oraz sieci napowietrznej. (bop)

Bistro „Kosmos" przy ul. Dąbrowskiego

Nowe lokale w starych pomieszczeniach

Poznańska gastronomia otwiera ostatnio nowe lokale w starych pomieszczeniach. Są one na ogół niewielkie, lecz efektownie i starannie urządzone. Wyróżniają się ponadto wyborem potraw, na przykład w „Csardzie" kuchnia węgierska, a w „Piccolo" kuchnia włoska.

W III kwartale br. przy ul. Dąbrowskiego 9/11 otwarte będzie bistro „Kosmos". Zakończone zostały prace budowlane oraz instalacyjne, trwa montaż sufitu. W projekcie wykorzystano elementy wyposażenia statku kosmicznego. Kolejny nowy lokal poznańskiej gastronomii znajduje się przy ul. Partyzanckiej 2 b. Jest to bar kawowy, pierwszych gości przyjmie on w połowie sierpnia.

Wkrótce rozpoczną się prace adaptacyjne w pomieszczeniach przy ul. Jackowskiego 8. Przeznaczono je na gospodę z potrawami kuchni rosyjskiej. Bary, bufety i smażalnie placków ziemniaczanych będą w tym roku urządzane m.in. przy ul. Kościelnej 1, Jeżyckiej 3, Gnieźnieńskiej 8 i Lodowej 1. (pik)

Pod wspólną opieką

Dzieci bawią się bezpiecznie

Zabawa stawała się coraz atrakcyjniejsza. Najpierw w trójkę, a potem w piątkę 10—11-letni chłopcy wdrapywali się po kolei na niewielki daszek osłaniający wejście do bloku. Potem skakali z dwumetrowej wysokości na chodnik — kto dalej. Byli zręczni, więc szybko wokół zgromadziło się kilka osób. Przystanęły mamy, trzymając kurczowo swoje pociechy za ręce („bo się przewrócisz", „bo pojedzie rower", „bo..."), spoglądały wyrostki („tacy mali — a proszę"), patrzyli przechodnie („czego to te dzieciaki nie wymyślą").

Znalazł się też przypadkowo jakiś starszy pan. Chciał przerwać zabawę, zanim przerwie ją pierwszy nieszczęśliwy skok. Chłopcy pokazali mu najpierw język, a potem czując zainteresowanie grupy postukali się znaczaco w głowę i rozpoczęli następną rundę. Widzowie popatrzyli po sobie i nie powstrzymali się od uwagi „co się wtrąca, jego dzieci, czy co?".

Przykłady takich zabaw, niewiele mających wspólnego z bezpieczeństwem spotkać można często, na ulicach, na placach (szczególnie w okolicach budów), na podwórkach. Wszystko jest dobrze i ciekawie dopóki coś się nie wydarzy, potem smutniejsza kolej rzeczy — krzyk, strach, lekarz, szpital, nierzadko kalectwo.

Liczba młodych pacjentów z ciężkimi urazami rośnie co roku, a szczególnie widać to latem i w czasie dni wolnych od zajęć szkolnych. Statystyka wykazuje niepokojąco dużą liczbę nie tylko wypadków drogowych, ale właśnie takich urazów nabywanych przy domu, podczas zabawy. Są też ciężkie oparzenia, potłuczenia, wypadnięcia przez okno. Jest w tym rzeczą niezwykle charakterystyczną, że bardzo nikły procent urazów dziecięcych notuje się na koloniach, boiskach sportowych i podczas innych organizowanych form zabawy. Wniosek z tego jest jednoznaczny. Wypadkom ulegają przede wszystkim dzieci bawiące się bez opieki. Oczywiście, niezmiernie trudną rzeczą byłoby zapewnić kontrolowaną zabawę dla wszystkich dzieci, które nie zawsze takie zresztą by chciały. Jednak, chcąc zahamować lawinę wypadków i kalectw u najmłodszych, można by spróbować drogi pośredniej: wspólnej opieki wszystkich dorosłych.

Nie obciąży przecież zbytnio matki bawiącej się na placu ze swoim dzieckiem spojrzenie od czasu do czasu na inne i zwrócenie uwagi, jeśli zabawa zaczyna być niebezpieczna. Aby ta forma mogła mieć sens, konieczne jest jednak przełamanie w nas tego pojęcia własnego i cudzego dziecka i wyrobienie przekonania, że to są wszystko nasze dzieci. Trzeba do tego zwalczyć głęboko zakorzenione obawy, że jeśli ktoś do naszego dziecka „wtrąca się", „zaczepia je", to z pewnością chce mu zrobić krzywdę. Pogląd taki często ugruntowują sami rodzice, odrzucając z góry możliwość, że zwracając dziecku uwagę, ktoś chciałby uchronić je przed nieszczęściem. (len)